

Orędzia przekazywane Mirjanie Soldo każdego 2 dnia miesiąca

Mirjana Dragicević-Soldo

Urodziła się 18 marca 1965 r. Mieszkała w Sarajewie. Dla niej pierwszej zakończyły się objawienia codzienne, które trwały od 24 czerwca 1981 r. do 25 grudnia 1982 r. Tego dnia Matka Boża powiedziała jej: „*Mirjano, wybrałam cię i powiedziałam ci wszystko, co było konieczne. Złożyłam na Twoje barki wiele lęków, które musisz nosić z godnością. Pomyśl o mnie ile łez z tego powodu wylewam. Zawsze musisz być odważna. Szybko zrozumiałaś moje orędzia, więc musisz zrozumieć, że Ja muszę odejść. Bądź odważna...!*”.

Powierzywszy jej dziesiątą tajemnicę powiedziała, że przez całe życie będzie miała objawienie raz w roku - 18 marca - jest to równocześnie dzień urodzin Mirjany. Tajemnice jej powierzone mają zostać objawione światu.

Od **2 sierpnia 1987 r.** - każdego drugiego dnia miesiąca Mirjana w swoim sercu słyszała głos Matki Bożej, a od **2 kwietnia 1990 r.** widziała na powrót Gospę, aż do **2 marca 2020 r.** kiedy to, modliły się wspólnie za niewierzących, czyli za tych, którzy nie doświadczyli miłości Bożej. Mirjana: „*Każdego drugiego dnia miesiąca, kiedy Matka Boża przychodzi modlić się ze mną, zawsze mówi o niewierzących. Gdy mówi o niewierzących zawsze jest smutna. Ona prosi o pomoc nas, którzy wierzymy i chodzimy do kościoła; chce byśmy modlili się za niewierzących. Mówi, że jest Matką każdego, tego który wierzy i tego, który nie wierzy. Ona cierpi przez niewierzących jak matka, która ma dwoje dzieci: dobre i złe dziecko. Powiedziała mi, że niewierzącymi są również ci, którzy chodzą do kościoła z przyzwyczajenia. Chce, abyśmy uważali kościół za swój dom, a Boga za swojego Ojca. Chce również byśmy idąc do kościoła czuli, że idziemy tam, gdzie mieszka nasz Ojciec, który czeka na nas, kocha nas i któremu możemy powiedzieć o wszystkich naszych potrzebach i problemach*”.

16 września 1989 r. Mirjana wyszła za mąż za Marka Soldo (siostrzeńca o. Slavko Barbaricia), mają dwie córki: Marię i Weronikę, mieszkają w Medziugorju.

Mirjana ma szczególne zadanie modlitwy za tych, którzy nie poznali miłości Bożej.

Orędzia z 2 dnia miesiąca

02.02.1990

„Jestem z wami od dziewięciu lat. Przez dziewięć lat mówię wam, że Bóg, wasz Ojciec, jest jedyną drogą, prawdą i życiem. Pragnę wam pokazać drogę do Życia Wiecznego. Pragnę być waszym łącznikiem do głębokiej wiary. Posłuchajcie mnie! Weźcie wasze różańce i zbierzcie wasze dzieci, rodziny razem. To jest droga do zbawienia. Dajcie dobry przykład waszym dzieciom: dajcie dobry przykład tym, którzy nie wierzą. Nie znajdziecie szczęścia na ziemi ani nie pójdziecie do Nieba, jeśli nie będziecie mieć czystych i pokornych serc i nie będziecie wypełniać praw Bożych. Proszę was, abyście połączyli się ze mną w modlitwie za tych, którzy nie wierzą. Pomagacie mi tak niewiele. Macie zbyt mało miłości do bliźnich, a Bóg dał wam miłość i pokazał, jak powinniście kochać i wybaczać. Dlatego właśnie pojednajcie się i oczyśćcie waszą duszę. Weźcie różaniec i módlcie się. Wszelkie cierpienia przyjmujcie cierpliwie. Pamiętajcie, że Jezus cierpiał dla was cierpliwie. Pozwólcie mi być waszą Matką i waszym łącznikiem z Bogiem do Życia Wiecznego. Nie narzucajcie swojej wiary niewierzącym. Wskazujcie im ją poprzez wasz przykład i módlcie się za nich. Moje dzieci, módlcie się”.

02.04.1990

Modliłyśmy się razem z Matką Bożą przez pięć godzin za niewierzących. Wiele razy Maryja przychodziła o 23.00 i modliłyśmy się do 4.00. Tym razem po raz pierwszy przyszła o 15.00. Widziałam Ją tak jak wcześniej.

02.10.1991

„Drogie dzieci, teraz bardziej niż kiedykolwiek potrzebuję waszej pomocy! Chciałabym abyście się modlili za waszych braci, którzy nie poznali jeszcze Bożej miłości. Módlcie się za nich, módlcie się całym sercem. Chciałabym, aby oni we wszystkich waszych dziełach rozpoznawali drogiego Ojca. Pomóżcie im, a możecie oczekiwać, że wasz Ojciec pomoże wam tak, jak wy pomagacie innym. Nie bądźcie nieczuli na wezwanie mojej modlitwy. Pomóżcie waszej Matce. Dziękuję wam!”.

02.02.1992

„Droga córko znam wszystkie twoje modlitwy. Wszystkie moje dzieci szukają pomocy Ojca, a On udzieli im wszystkiego ponieważ bardzo ich kocha i chce ich widzieć wypełnionych radością. Jediną rzeczą, którą powinni czynić dla otrzymania pomocy to modlitwa. Powinni mówić Mu o wszystkim czego pragną. Jediną drogą rozmowy z Nim to modlitwa. Prośmy wszyscy naszego Umiłowanego Ojca, aby skierował spojrzenie na tych, którzy są smutni, chorzy i samotni. To jest wszystko czego pragnie od nas. Modlitwa jest jedynym sposobem komunikowania się z Ojcem. Powiedz wszystkim tym, którzy są smutni, chorzy i samotni, że Matka modli się za nimi, ale także i o to, że czeka na ich modlitwy. Nic nie można zrobić, jeżeli nie czuje się tej łączności między Ojcem a nimi - kiedy ta łączność istnieje, Ja mogę zrobić wszystko. Powiedz im, że kiedy oddają się modlitwie, postom i ofiarom, Matka modli się za nimi”.

02.02.1997

Mirjana przekazała, że od tej pory objawienia Matki Bożej każdego drugiego dnia miesiąca będą regularne, tak jak objawienia Vicki, Ivana, Jakova i Mariji. Matka Boża powiedziała także, że każdy kto chce być obecny może przyjść na objawienia oraz, że bardzo potrzebna jest modlitwa za tych, którzy nie poznali jeszcze miłości Boga.

02.03.1997

„Drogie dzieci, módlcie się za waszych braci i siostry, którzy jeszcze nie poznali miłości Ojca i za tych, dla których najważniejszą rzeczą jest życie na ziemi, otwórzcie im wasze serca i zobaczcie w nich mojego Syna, który ich miłuje. Musicie być moim światłem: oświećcie wszystkie dusze, w których króluje ciemność. Dziękuję za to, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”. Mirjana przekazała, że Matka Boża dając orędzie płakała.

02.01.2000

„Jak nigdy dotąd moje serce prosi was o waszą pomoc! Ja, wasza Matka proszę was, moje dzieci, abyście pomogli mi zrealizować to, po co Ojciec mnie przysłał. On posłał mnie do was, ponieważ Jego miłość jest wielka. W tym wielkim i pięknym czasie, w jakim jesteście módlcie się w sposób szczególny, za tych, którzy jeszcze nie doświadczyli miłości Bożej. Módlcie się i czekajcie”.

02.10.2002

„Drogie dzieci, módlcie się, módlcie się, módlcie się za tych, którzy nie odczuwają miłości Boga”.

02.01.2003

„Drogie dzieci, jak Matka swoje dzieci wzywałam was i wy odpowiedzieliście mi. Pozwólcie mi wypełnić wasze serca miłością, którą będziecie mogli darzyć innych bez żadnych zastrzeżeń. W ten sposób, najlepszy ze wszystkich, pomożecie mi w mojej misji nawrócenia moich biednych dzieci, którzy nie poznali miłości Bożej i miłości mojego Syna Jezusa. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”.

02.10.2003

„Drogie dzieci. Oddajcie mi swoje serca całkowicie. Pozwólcie mi, żebym zabrała was do mojego Syna, Który jest prawdziwym pokojem i szczęściem. Nie dajcie się oszukiwać fałszywej światłości, która was otacza i jest wam oferowana. Nie pozwalajcie, aby panował nad wami szatan przy pomocy fałszywego pokoju i szczęścia. Przyjdźcie do mnie, jestem z wami”.

02.12.2004

„Potrzebuję was! Wzywam was! Potrzebuję waszej pomocy! Pojednajcie się z samym sobą, z Bogiem, ze swymi sąsiadami. W ten sposób pomożecie mi. Nawracajcie niewierzących. Otrzyjcie łzy z mojej twarzy”.

02.01.2005

Podczas objawienia Mirjana nie przekazała żadnego orędzia Matki Bożej.

02.02.2005

„Drogie dzieci, moje macierzyńskie serce modli się za was, abyście zaakceptowali modlitwę, bo jest ona waszym zbawieniem. Módlcie się, módlcie się, módlcie się, moje dzieci”.

02.03.2005

„Drogie dzieci, czyńcie to, co ja czynię. Przychodźcie i ofiarujcie miłość. Swoim przykładem dawajcie wszystkim Mojego Syna!”.

02.04.2005

Po objawieniu Mirjana powiedziała: „Gospa błogosławiła nas wszystkich swym macierzyńskim błogosławieństwem. Powiedziała, że największe błogosławieństwo, jakie możemy otrzymać na ziemi, to błogosławieństwo kapłańskie. Pobłogosławiła także przedmioty religijne, które przynieśliście. Potem Gospa powiedziała: „W tym czasie proszę was, żebyście odnowili Kościół”. Wtedy ja (Mirjana) odpowiedziałam Jej: - *To wielka prośba! Czy ja będę do tego zdolna? Czy my będziemy do tego zdolni?*. Wtedy Matka Boża powiedziała: - „Ależ, moje drogie dzieci, ja będę zawsze z wami! Moi apostołowie, będę zawsze z wami i będę wam pomagała! Najpierw odnowcie samych siebie i wasze rodziny, a wtedy wszystko będzie łatwiejsze”.

02.05.2005

„Drogie dzieci, jestem z wami, aby was wszystkich prowadzić do mojego Syna. Pragnę was wszystkich doprowadzić do zbawienia. Naśladujcie mnie, ponieważ tylko w ten sposób będziecie zdolni znaleźć prawdziwy pokój i szczęście. Moje drogie dzieci chodźcie ze mną”.

02.06.2005

Mirjana nie przekazała specjalnego orędzia po zakończeniu objawienia. Natomiast do dzieci, które ją otoczyły powiedziała: - *Śpiewajcie kochane, bo mi serce pęka.*

02.07.2005

„Drogie dzieci! Jako Matka cieszę się z waszego powodu, ponieważ jako Matka wzywam was i przynoszę wam mojego Syna, mojego Syna a waszego Boga. Oczyszczcie swoje serce, pochylcie głowę przed waszym jedynym Bogiem, sprawcie, aby moje macierzyńskie serce wypełniło się radością”.

02.08.2005

„Drogie dzieci przyszedłem do was z otwartymi ramionami, aby was wszystkich objąć moim płaszczem. Ale nie mogę tego uczynić dopóki wasze serce pełne jest fałszywych światła i fałszywych idoli. Oczyszczcie go i dajcie moim aniołom możliwość śpiewania w waszym sercu. W

tym momencie wezmę was pod mój płaszcz i dam wam mojego Syna – prawdziwy pokój i prawdziwe szczęście. Nie zwlekajcie moje dzieci. Dziękuję”.

02.09.2005

„Drogie dzieci! Ja jako Matka przychodzę do was, i pokazuję wam jak bardzo kocha was Bóg, wasz Ojciec. A, wy, moje dzieci gdzie jesteście? Co jest na pierwszym miejscu w waszym sercu? Co wam przeszkadza postawić mojego Syna na pierwszym miejscu? Pozwólcie, moje dzieci, aby błogosławieństwo Boże spłynęło na was, aby Boży pokój przenikał was, pokój, który daje mój Syn, tylko On”.

02.10.2005

„Drogie dzieci, przychodzę do was jako matka. Przynoszę wam mojego Syna, pokój i miłość. Oczyszćcie swe serca i zabierzcie ze sobą mojego Syna. Dawajcie innym prawdziwy pokój i szczęście”.

02.11.2005

Podczas objawienia w namiocie wspólnoty Cenacolo Matka Boża nie dała Mirjanie żadnego orędzia. Objawienie było bardzo krótkie i oto co powiedziała Mirjana po objawieniu: - Matka Boża przyszła naprawdę smutna, ze łzami w oczach. Spytałam Ją: - *Matko, co możemy zrobić, aby otrzeć łzy z Twoich oczu?*. Matka Boża nie odpowiedziała, tylko pobłogosławiła nas wszystkich i dewocjonalia.

02.12.2005

„Drogie dzieci, pozwólcie, aby w tym świętym czasie miłość i łaska mojego Syna spłynęła na was. Tylko serca czyste, wypełnione modlitwą i miłosierne mogą doświadczać miłość mojego Syna. Módlcie się za tych, którzy nie mają łaski odczuwania miłości mojego Syna. Moje dzieci, pomóżcie mi! Dziękuję”.

02.01.2006

„Drogie dzieci! Mój Syn się narodził. Wasz Zbawiciel jest tutaj z wami. Co przeszkadza wam przyjąć Go do waszych serc? Jak wiele rzeczy fałszywych jest w waszych sercach. Oczyszćcie wasze serca przez post i modlitwę. Rozpoznajcie mego Syna i przyjmijcie Go. Prawdziwy pokój i prawdziwą miłość tylko On może wam dać. Drogą do życia wiecznego jest tylko On, mój Syn. Dziękuję”.

02.03.2006

Tym razem Matka Boża nie dała żadnego, szczególnego orędzia dla wiernych. Według Mirjany Matka Boża objawiła się bardzo, bardzo smutna ze łzami w oczach i mówiła o obecnym czasie na świecie. Powtórzyła trzy razy: „Bóg jest miłością! Bóg jest miłością! Bóg jest miłością!”.

02.04.2006

„Drogie dzieci! Przychodzę do was, ponieważ pragnę przez mój przykład pokazać wam ważność modlitwy za tych, co nie poznali miłości Bożej. Zapytajcie samych siebie czy mnie naśladujecie? Dzieci moje, czy nie rozpoznajecie znaków czasów? Czy nie mówicie o nich? Naśladujcie mnie. Jako wasza Matka wzywam was. Dziękuję, że mi odpowiedzieliście”.

02.05.2006

„Drogie dzieci, przychodzę do was jako Matka, przychodzę z otwartym sercem wypełnionym miłością dla was. Oczyszćcie wasze serca z tego wszystkiego co wam przeszkadza mnie przyjąć, a w ten sposób poznacie moją miłość i miłość mojego Syna. Moje serce pragnie zwyciężać poprzez was i tryumfować. Wzywam was do tego”.

02.06.2006

Matka Boża nie dała typowego orędzia. Pobłogosławiła zebranych i wszystkie dewocjonalia, i z powagą na twarzy podkreśliła wagę kapłańskiego błogosławieństwa. Z bólem i miłością zarazem Matka Boża powiedziała: - „Pamiętajcie moje dzieci, że to mój Syn was błogosławi. Nie traktujecie tego tak powierzchownie”. Później Matka Boża mówiła Mirjanie o rzeczach, które mają się wydarzyć i powiedziała: - „Nie ma innej drogi oprócz mego Syna. Nie myślcie, że będziecie mieć pokój i radość, jeżeli nie postawicie Go na pierwszym miejscu”.

02.07.2006

„Drogi dzieci! Bóg was stworzył z wolną wolą, abyście poznali i wybrali życie albo śmierć. Ja jako Matka, z macierzyńską miłością, pragnę wam pomóc w poznaniu i w wyborze życia. Moje dzieci, nie dajcie się zwieść fałszywemu pokojowi i fałszywej radości. Pozwólcie moje kochane dzieci, abym wam pokazała prawdziwą drogę, drogę, która prowadzi do życia, do mojego Syna. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”.

02.08.2006

„Drogi dzieci, w tych niespokojnych czasach, przychodzę do was, aby wam pokazać drogę do pokoju. Kocham was miłością nieograniczoną i pragnę, abyście i wy kochali się nawzajem i abyście we wszystkich widzieli mojego Syna, Miłość nieskończoną. Droga do pokoju przechodzi tylko, tylko poprzez miłość. Pomóżcie mi, waszej Matce i pozwólcie prowadzić się. Jestem Królową Pokoju. Dziękuję wam”.

Mirjana dodała, że na zakończenie objawienia, które trwało 6 min, zobaczyła jak otwiera się Niebo potem widziała krzyż, serce i słońce.

02.09.2006

„Gromadzę was pod moim macierzyńskim płaszczem, aby wam pomóc poznać miłość Boga i Jego wielkość. Moje dzieci, Bóg jest wielki. Wielkie są Jego dzieła. Nie oszukujcie się moje dzieci, nie możecie bez Niego zrobić ani kroku. Idźcie i świadczcie o Jego miłości. Jestem z wami. Dziękuję wam”.

Objawienie trwało 6 min. Matka Boża mówiła o przyszłości i była zaniepokojona.

02.10.2006

„Drogi dzieci, przychodzę do was w tym waszym czasie, aby skierować do was wezwanie do wieczności. Jest to wezwanie miłości. Wzywam was do miłowania, ponieważ tylko przez miłość poznacie miłość Bożą. Wielu myśli, że wierzy w Boga i zna Jego przykazania. Usiłuje żyć według tych przykazań, ale nie czyni tego, co jest najważniejsze: nie kocha Go. Moje dzieci, módlcie się i poście. To jest droga, która pomoże wam otworzyć się i kochać. Tylko dzięki miłości Bożej można osiągnąć wieczność. Jestem z wami, będę prowadzić was z macierzyńską miłością. Dziękuję, że odpowiedzieliście”.

Na koniec Matka Boża dodała: „Moje dzieci, ręce kapłanów to błogosławione ręce mojego Syna, szanujcie je”.

02.11.2006

„Drogi dzieci. Moje przyjście do was, kochane dzieci, to miłość Boga. Bóg mnie posyła, abym was ostrzegła i pokazała wam prawdziwą drogę. Nie zamykajcie oczu na prawdę, kochane dzieci. Wasz czas jest krótki. Nie pozwólcie, aby ułuda w was panowała. Droga, którą pragnę was prowadzić jest drogą pokoju i miłości. To jest droga, która was zaprowadzi do mojego Syna, waszego Boga. Dajcie mi wasze serca, tak, abym w nich mogła złożyć mojego Syna i uczynić z was moich apostołów, apostołów pokoju i miłości. Dziękuję wam”.

Na koniec Matka Boża dopowiedziała: „Nie zapominajcie w waszych modlitwach o waszych pasterzach”.

02.12.2006

„Drogie dzieci, w tym radosnym czasie oczekiwania na mojego Syna, pragnę, aby dla was wszystkich dni waszego ziemskiego życia były radosnym oczekiwaniem na mojego Syna. Wzywam was do świętości. Wzywam was, abyście byli moimi apostołami świętości, tak aby przez was Dobra Nowina oświecała wszystkich, którzy się z wami spotkają. Poście i módlcie się a ja będę z wami. Dziękuję wam”.

02.01.2007

„Drogie dzieci! W tym świętym czasie pełnym łask Bożych i Jego Miłości, z której posyła mnie do Was, proszę Was, abyście nie mieli kamiennych serc. Post i modlitwa niech będą waszą bronią do poznania i przybliżenia was do Jezusa, mojego Syna. Naśladujcie mnie, mój jasny przykład, pomogę wam, jestem przy was. Dziękuję wam”. 2 styczeń 2007r. objawienie Mirjanie.

02.03.2007

„Dziś powiem wam o tym, o czym zapomnieliście. Drogie dzieci, moje imię to miłość, dlatego jestem z wami tak długo w waszym czasie, i to jest miłość, ponieważ Wielka Miłość mnie posyła. Oczekuję od was tego samego. Proszę o miłość w waszych rodzinach. Proszę, abyście w waszym bracie rozpoznali miłość. Tylko tak, poprzez miłość, ujrzyicie oblicze Największej Miłości. Niech post i modlitwa będą waszym przewodnikiem. Otwórzcie wasze serca na miłość, powiem lepiej - na zbawienie. Dziękuję”.

02.04.2007

„Drogie dzieci, nie bądźcie zatwardziałego serca wobec miłosierdzia Bożego, które rozlewa na was tak obficie w tym waszym czasie. W tym szczególnym czasie modlitwy pozwólcie mi przemienić was, pomóżcie mi, aby mój Syn zmartwychwstał we wszystkich sercach i aby moje serce zatriumfowało. Dziękuję wam”.

Matka Boża dodała: „Nie zapominajcie, że wasi Pasterze potrzebują waszych modlitw”.

02.05.2007

„Drogie dzieci. Dziś przychodzę do was z macierzyńskim pragnieniem, abyście oddali mi wasze serca. Kochane dzieci, dajcie mi je z ufnością i bez strachu. Ja w wasze serca złożę mojego Syna i Jego miłosierdzie. W ten sposób, kochane dzieci, spojrzycie na świat innymi oczami i zobaczycie waszego bliźniego, odczujecie jego bóle i jego cierpienia. Nie odwracajcie głowy od tych, którzy cierpią, gdyż w takim razie mój Syn odwróci swoją od tych, co tak czynią. Dzieci, nie ociągajcie się”.

02.06.2007

„Drogie dzieci. Również w tym trudnym czasie miłość Boga posyła mnie do was. Moje dzieci, nie bójcie się, ja jestem z wami. Z całkowitym zaufaniem oddajcie mi wasze serca, abym mogła wam pomóc rozpoznać znaki czasu, w którym żyjecie. Ja pomogę wam poznać miłość mego Syna. Ja zatryumfuję poprzez was. Dziękuję”.

02.07.2007

„Drogie dzieci! W wielkiej miłości Bożej dziś przychodzę do was, aby prowadzić was drogą pokory i łagodności. Pierwszą stacją na tej drodze, moje dzieci, jest spowiedź: wyrzeknijcie się waszej pychy i uklękniecie przed moim Synem. Zrozumcie moje dzieci, że nie macie nic i nic nie możecie. Jedyłą, waszą rzeczą i to, co posiadacie jest wasz grzech. Oczyśćcie się i przyjmijcie łagodność i pokorę. Mój Syn mógł zwyciężyć siłą, ale wybrał łagodność, pokorę i miłość. Naśladujcie mojego Syna i dajcie mi wasze ręce, abyśmy razem wspięli się na górę i zwyciężyli. Dziękuję wam”.

Matka Boża ponownie przypomniwała o znaczeniu kapłanów i błogosławieństwa kapłańskiego.

02.08.2007

„Drogie dzieci. Dziś patrzę w wasze serca i patrząc na nie, moje serce ściska się z bólu. Moje dzieci proszę was o bezwarunkową i czystą miłość do Boga. Będziecie wiedzieć, że jesteście na właściwej drodze, gdy ciałem będziecie na ziemi, ale duszą ciągle przy Bogu. Przez taką bezwarunkową i czystą miłość zobaczycie mojego Syna w każdym człowieku. Odczujecie zjednoczenie z Bogiem. Ja jako matka będę szczęśliwa, ponieważ będę miała wasze serca święte i zjednoczone. Drogie dzieci, będę mieć wasze zbawienie. Dziękuję wam”.

Mirjana powiedziała również: - *Na początku objawienia Matka Boża pokazała mi to, co nas czeka, jeżeli w naszych sercach nie będzie świętości i zjednoczenia braterskiego z Chrystusem. Nie było to wcale nic pięknego. Nalegała abyśmy modlili się za naszych pasterzy, ponieważ bez nich nie ma jedności”.*

02.09.2007

„Drogie dzieci, w tych czasach Bożych znaków nie bójcie się, ponieważ ja jestem z wami. Wielka miłość Boga posyła mnie, abym prowadziła was do zbawienia. Dajcie mi wasze serca proste, oczyszczone przez post i modlitwę. Tylko w prostocie waszych serc jest wasze zbawienie. Ja będę z wami i was poprowadzę. Dziękuję”.

02.10.2007

„Drogie dzieci! Wzywam was do mojej misji, towarzyscie mi z otwartym sercem całkowicie ufającym. Moja droga, którą was prowadzę do Boga jest trudna, ale wytrwajcie a na końcu wszyscy radować się będziemy w Bogu. Dlatego, drogie dzieci, nie ustawajcie w modlitwie o dar wiary. Tylko poprzez wiarę słowo Boże będzie światłem w tej ciemności, która pragnie was ogarnąć. Nie bójcie się, jestem z wami. Dziękuję wam”.

02.11.2007

„Drogie dzieci. Dziś wzywam was, abyście otworzyli swoje serca Duchowi Świętemu i pozwolili Mu, aby was przemienił. Dzieci moje, Bóg jest najwyższym dobrem i dlatego jako matka proszę was módlcie się, módlcie się, módlcie się, poście i miejcie nadzieję, że to dobro jest możliwe do osiągnięcia, ponieważ Miłość narodziła się z tego dobra. Duch Święty wzmocni w was tę miłość i będziecie mogli nazywać Boga swoim Ojcem. Przez tą najwyższą miłość będziecie szczerze kochać wszystkich ludzi i w Bogu uważać ich będziecie za braci i siostry. Dziękuję”.

02.12.2007

„Drogie dzieci, podczas gdy patrzę w wasze serca, moje serce napełnia się bólem i cierpieniem. Moje dzieci, zatrzymajcie się na chwilę i popatrzcie w wasze serca. Czy mój Syn a wasz Bóg jest naprawdę na pierwszym miejscu? Czy naprawdę Jego prawa są miarą waszego życia? Ostrzegam was na nowo. Bez wiary nie ma bliskości Boga, Słowo Boże nie jest światłem zbawienia i światłem rozsądku”.

Mirjana dodała: - *Z bólem prosiłam Matkę Bożą, aby nas nie opuszczała, aby z nas nie rezygnowała. Na moją prośbę, uśmiechnęła się boleśnie i odeszła. Tym razem nie powiedziała: <dziękuję wam>. Pobłogosławiła nas wszystkich i wszystkie dewocjonalia. Matka Boża była bardzo smutna, przez cały czas miała łzy w oczach.*

02.01.2008

„Drogie dzieci, całą mocą mego serca kocham was i oddaję się wam. Tak, jak matka walczy o swoje własne dzieci, tak ja modlę się i walczę o was. Proszę was, nie bójcie się otworzyć, tak, abyście całym sercem mogli kochać i poświęcać się dla innych. Im bardziej to będziecie czynić sercem, tym więcej otrzymacie i zrozumiecie lepiej mego Syna i Jego dar dla was. I wszyscy was rozpoznają przez miłość do mego Syna i do mnie. Dziękuję wam”.

02.02.2008

„Drogie dzieci, jestem z wami! Tak, jak matka gromadzę was, ponieważ pragnę wykorzenić z waszych serc to, co teraz widzę. Przyjmijcie miłość mego Syna i wyrzucicie z serca strach, ból, cierpienie i rozczarowanie. Wybrałam was w sposób szczególny, abyście byli światłem miłości mego Syna. Dziękuję wam”.

02.03.2008

„Drogie dzieci! Proszę was w sposób szczególny w tym czasie Wielkiego Postu, abyście odpowiedzieli na miłość mego Syna, który wybrał was w sposób specjalny i posłał mnie do was. Oczyszćcie się z waszych grzechów, w Jezusie moim Synu, rozpoznacie ofiarę pojednania, którą On wam ofiarował, za grzechy świata całego. Aby On mógł być jedynym sensem waszego życia, aby wasze życie było służbą dla miłości Bożej, mego Syna. Dziękuję moje drogie dzieci”.

02.04.2008

„Drogie dzieci, również dziś kiedy jestem z wami w wielkiej miłości Bożej, pragnę was zapytać: czy wy jesteście ze mną? Czy wasze serce jest otwarte na mnie? Pozwolicie, abym mogła go oczyścić moją miłością i przygotować go dla mego Syna? Moje dzieci, zostaliście wybrani ponieważ w waszym czasie wielka łaska Boża zstąpiła na ziemię. Nie wahajcie się przyjąć ją. Dziękuję wam”.

02.05.2008

„Drogie dzieci! Z woli Bożej jestem tutaj z wami w tym miejscu. Pragnę, abyście otworzyli swoje serca i przyjęli mnie jako Matkę. Ja swoją Miłością nauczę was prostoty życia bogactwa miłosierdzia i poprowadzę was do mego Syna. Droga do Niego może być trudna i bolesna, ale nie bójcie się, ja będę z wami. Moje ręce będą was podtrzymywały aż do końca, do radości wiecznej i dlatego nie lękajcie się otworzyć na mnie. Dziękuję wam. Módlcie się za kapłanów. Mój Syn wam ich darował”.

02.06.2008

„Drogie dzieci, jestem z wami dzięki łasce Bożej, aby uczynić wielkimi, wielkimi w wierze i w miłości was wszystkich, was, których serce przez grzech i przez winę stało się twarde jak kamień. A was, dusze pobożne, pragnę oświecić nowym światłem. Módlcie się, aby moja modlitwa znalazła serca otwarte, aby mogła oświecić je siłą wiary i otworzyć drogi miłości i nadziei. Wytrwajcie. Ja będę z wami”.

02.07.2008

„Drogie dzieci. Z macierzyńską miłością pragnę was ukierunkować na miłość bliźniego. Niech mój Syn będzie źródłem tej miłości. On, który mógł uczynić wszystko swoją mocą, wybrał miłość, dając wam przykład. Również i dzisiaj Bóg poprzez mnie przekazuje wam bezgraniczną dobroć, a wy moje dzieci, macie obowiązek odpowiedzieć na nią. Z taką samą dobrocią i hojnością odnoście się do dusz, które spotykacie. Niech wasza miłość ich nawraca. W ten sposób mój Syn i Jego miłość odrodzi się w was. Wasi pasterze muszą być w waszych sercach i w waszych modlitwach”.

02.08.2008

„Drogie dzieci, w moim przyjsciu tutaj do was, odzwierciedla się wielkość Boga i otwiera się droga z Bogiem do szczęścia wiecznego. Nie czujcie się słabymi, samotnymi i opuszczonymi. Z wiarą, modlitwą i miłością wchodźcie na górę zbawienia. Niech Msza Święta, wasza najbardziej delikatna i mocna modlitwa, będzie centrum waszego życia duchowego. Wierźcie i kochajcie moje dzieci. W tym wam pomogą również i ci, których mój Syn wybrał i powołał. Wam, a w sposób szczególny im, daję moje macierzyńskie błogosławieństwo. Dziękuję wam”.

02.09.2008

„Drogie dzieci! Dzisiaj z moim macierzyńskim sercem wzywam was, zebranych wokół mnie, do miłowania bliźniego. Zatrzymajcie się dzieci moje. Popatrzcie w oczy waszego brata a zobaczcie Jezusa mojego Syna. Jeżeli zobaczycie radość, radujcie się wraz z Nim. Jeżeli w oczach waszego brata jest ból, oddalcie ten ból poprzez waszą łagodność i dobroć, ponieważ bez miłości jesteście straceni. Tylko miłość jest skuteczna i czyni cuda. Miłość da wam jedność w moim Synu i zwycięstwo mojego Serca. Dlatego, moje dzieci, kochajcie!”.

02.10.2008

„Drogie dzieci! Na nowo wzywam was do wiary. Moje macierzyńskie serce pragnie waszego otwartego serca na nawrócenie. Dzieci moje, tylko wiara może wam dać moc w próbach życiowych. Ona uzdrowi waszą duszę i otworzy drogę nadziei. Jestem z wami i gromadzę was wokół siebie, bo pragnę wam pomóc, abyście mogli pomóc waszemu bliźniemu w odkryciu wiary. Jedyną radością i szczęściem w życiu jest wiara. Dziękuję wam”.

02.11.2008

„Drogie dzieci, dziś wzywam was do pełnej jedności z Bogiem. Wasze ciało jest na ziemi ale, proszę was, aby wasza dusza była jak najczęściej blisko Boga. Osiągniecie to przez modlitwę, przez modlitwę i otwarte serce. W ten sposób podziękujecie Bogu za bezgraniczną dobroć, którą wam daje przez mnie, i ze szczerym sercem zaangażujecie się, aby traktować z taką samą dobrocią innych, których spotkacie. Dziękuję wam moje dzieci!”.

Matka Boża dodała: „Proszę całym sercem Boga, aby dał moc i miłość waszym pasterzom, aby wam w tym pomogli i prowadzili was”.

02.12.2008

„Drogie dzieci, w tym świętym czasie radosnego oczekiwania, Bóg wybrał was małych, aby zrealizować swoje wielkie plany. Moje dzieci bądźcie pokorni. Bóg dzięki waszej pokorze a swojej mądrości, z waszych dusz uczyni swoje wybrane mieszkanie. Rozświecicie ją przez dobre czyny, a w ten sposób z otwartym sercem oczekiwać będziecie narodzenia mojego Syna w pełni Jego hojnej miłości. Dziękuję wam drogie dzieci”.

02.01.2009

„Drogie dzieci! Podczas gdy wielka łaska niebieska wylewa się na was, wasze serce pozostaje twarde i bez odpowiedzi. Dzieci moje, dlaczego mi nie oddacie całkowicie swoich serc? Pragnę w nich tylko umieścić pokój i zbawienie: mojego Syna. Z moim Synem wasza dusza będzie skierowana na cele najwznioślejsze i nie zagubicie się nigdy. Również w najgłębszej ciemności znajdziecie drogę. Moje dzieci, zdecydujcie się na nowe życie z imieniem mego Syna na ustach. Dziękuję Wam”.

02.02.2009

„Drogie dzieci. Dzisiaj z macierzyńskim sercem pragnę przypomnieć wam, czyli uświadomić wam, bezgraniczną miłość Bożą i cierpliwość, która z niej wypływa. Ojciec wasz posyła mnie i czeka. Czekają na wasze otwarte serca gotowe pełnić Jego dzieła. Czekają na wasze serca zjednoczone w miłości chrześcijańskiej i w miłosierdziu, w duchu mego Syna. Nie traćcie czasu, kochane dzieci, bo nie macie nad nim władzy. Dziękuję wam”.

02.03.2009

„Drogie dzieci! Jestem tutaj wśród was. Patrzę na wasze zranione i niespokojne serca. Zagubiliście się moje dzieci. Wasze rany spowodowane grzechem stają się coraz większe i coraz bardziej oddalają was od autentycznej prawdy. Szukacie nadziei i pocieszenia w niewłaściwych miejscach, natomiast Ja wam daję szczerą pobożność, która żywi się miłością, ofiarą i prawdą. Daję wam mojego Syna”.

02.04.2009

„Drogie dzieci, w moich słowach jest miłość Boża. Moje dzieci, to jest miłość, która pragnie was przybliżyć do sprawiedliwości i do prawdy. To jest miłość, która pragnie uratować was od złudzenia. Ale moje dzieci, wasze serca pozostają zamknięte, są zatwardziałe i nie odpowiadają na moje macierzyńskie wezwania, nie są szczere. Z macierzyńską miłością modłę się za wami, gdyż pragnę abyście wszyscy zmartwychwstali w moim Synu. Dziękuję wam”.

02.05.2009

„Drogie dzieci! Już od dłuższego czasu daję wam moje macierzyńskie Serce i podaję wam mojego Syna. Wy mnie odrzucacie. Pozwalacie, aby grzech coraz bardziej was otaczał. Pozwalacie, aby was zdobywał i odbierał wam zdolność rozeznania. Biedne moje dzieci, popatrzcie wokół siebie i obserwujcie znaki czasu. Czy myślicie, że możecie żyć bez Bożego błogosławieństwa? Nie pozwólcie, aby ciemność was ogarnęła. Z głębi serca pragnijcie mego Syna. Jego Imię rozprasza najgęstsza ciemność. Ja będę z wami, wy tylko wzywajcie mnie: <Oto jesteśmy, Matko prowadź nas!>. Dziękuję wam”.

02.06.2009

„Drogie dzieci, moja miłość szuka waszej całkowitej i bezwarunkowej miłości, która nie pozostawi was takimi samymi, ale zmieni was i nauczy was zaufania do mojego Syna. Moje dzieci, uratuję was moją miłością i uczynię was prawdziwymi świadkami dobroci mojego Syna. Dlatego moje dzieci, nie bójcie się świadczyć o miłości w Imię mego Syna. Dziękuję wam”.

02.07.2009

„Drogie dzieci. Wzywam was, ponieważ was potrzebuję. Potrzebuję serc gotowych do bezgranicznej miłości. Serc nie obciążonych próżnością. Serc, które są gotowe kochać tak, jak kochał mój Syn, które będą gotowe do poświęcenia tak, jak poświęcił się mój Syn. Potrzebuję was. Abyście mogli ze mną pójść, przebaczone sobie samym, przebaczone innym i adorujcie mojego Syna. Adorujcie Go również za tych, którzy Go nie poznali, którzy Go nie kochają. Do tego was potrzebuję, do tego was wzywam. Dziękuję wam”.

02.08.2009

„Drogie dzieci. Przychodzę, aby wam pokazać z macierzyńską miłością drogę, którą musicie iść, aby być jak najbardziej podobnymi do mojego Syna, a przez to bardziej bliscy i mili Bogu. Nie odrzucajcie mojej miłości. Nie rezygnujcie ze zbawienia i z życia wiecznego z powodu upadków i marności życia doczesnego. Jestem pośród was, aby was prowadzić i jak matka ostrzegam was. Chodźcie ze mną”.

02.09.2009

„Drogie dzieci, dziś wzywam was macierzyńskim sercem, abyście nauczyli się przebaczać całkowicie i bezwarunkowo. Cierpicie niesprawiedliwość, zdrady i prześladowania, przez co jesteście bliźsi i mili Bogu. Moje dzieci, módlcie się o dar Miłości, bo tylko Miłość przebacza wszystko, tak jak to uczynił mój Syn, naśladowajcie Go. Ja jestem pośród was i modłę się, abyście kiedy znajdziecie się przed Obliczem Ojca mogli powiedzieć: „Ojcze oto jestem, naśladowałem Twego Syna, kochałem i przebaczałem sercem, ponieważ wierzyłem w Twój sąd i ufałem Ci”.

02.10.2009

„Drogie dzieci! Podczas gdy na was patrzę, serce mi się ściska z bólu. Dokąd zmierzacie dzieci moje? Jesteście tak zanurzeni w grzechu, że nie umiecie się zatrzymać. Usprawiedliwiacie się grzechem i żyjecie według niego. Ukłękajcie przed krzyżem i patrzcie na mojego Syna. On

zwyciężył grzech i umarł, abyście wy, moje dzieci, żyli. Pozwólcie, abym wam pomogła, abyście nie umarli, ale żyli wiecznie z moim Synem. Dziękuję wam”.

02.11.2009

„Drogie dzieci! Również dzisiaj jestem między wami, aby wam pokazać drogę, która wam pomoże poznać miłość Bożą, miłość, która pozwoliła, abyście Go nazywali Ojcem i czuli, że jest On dla was Ojcem. Proszę was, abyście szczerze popatrzeli w wasze serca i zobaczyli na ile Go kochacie. Czy On jest ostatni, aby być kochanym? Otoczeni przez dobra, ile razy Go zdradziliście, wyparli, zapomnieli. Moje dzieci, nie oszukujcie się dobrami materialnymi. Myślcie o duszy, ponieważ ona jest ważniejsza od ciała, oczyśćcie ją. Wzywajcie Ojca, On na was czeka, wróćcie do Niego. Ja jestem z wami, ponieważ On w swojej łasce mnie posyła. Dziękuję wam”.

02.12.2009

„Drogie dzieci, w tym czasie przygotowania i radosnego oczekiwania, ja jako Matka pragnę wam wskazać rzecz najważniejszą: waszą duszę. Czy w niej może narodzić się mój Syn? Czy jest oczyszczona przez miłość z kłamstwa, z pychy, z nienawiści i z przewrotności? Czy dusza wasza miłuje ponad wszystko Boga jako Ojca i Chrystusa jako brata? Ja pokazuję wam drogę, która wyniesie każdą duszę do całkowitego zjednoczenia z moim Synem. Pragnę, aby mój Syn narodził się w was. Jaka to radość dla mnie jako Matki! Dziękuję wam”.

02.01.2010

„Drogie dzieci! Dziś wzywam was, abyście z całkowitą ufnością szli ze mną, ponieważ pragnę sprawić, byście poznali mojego Syna. Nie bójcie się moje dzieci. Ja jestem z wami, jestem przy was. Pokazuję wam drogę jak przebaczać samemu sobie, jak przebaczać innym i, ze szczerą skruchą w sercu klęknąć przed Bogiem Ojcem. Postępujcie tak, aby umarło w was wszystko to, co wam przeszkadza miłować i zbawiać, być z Nim i w Nim. Zdecydujcie się na nowy początek, początek szczerzej miłości Boga samego. Dziękuję wam”.

02.02.2010

„Drogie dzieci, z macierzyńską miłością wzywam was dzisiaj, abyście byli światłem wskazującym drogę dla wszystkich dusz błądzących w mroku nie znających miłości Bożej. Abyście mogli najmocniej jak to jest możliwe oświecić i pociągnąć, jak największą liczbę dusz, nie pozwólcie, aby fałsz, który wychodzi z waszych ust zagłuszał wasze sumienia. Bądźcie doskonali! Ja was prowadzę macierzyńską ręką, ręką miłości. Dziękuję wam”.

02.03.2010

„Drogie dzieci! W tym szczególnym czasie, w którym staracie się być jak najbliżej mojego Syna, Jego Męki, ale i miłości, z jaką ją znosił, pragnę wam powiedzieć, że jestem z wami. Pomogę wam zwyciężyć błędy i pokusy z moją łaską. Nauczę was miłości, miłości, która gładzi wszystkie grzechy i czyni was doskonałymi, miłości, która daje wam pokój mojego Syna teraz i na wieki. Niech pokój będzie z wami i w was, ponieważ ja jestem Królową Pokoju. Dziękuję wam”.

02.04.2010

„Drogie Dzieci! Dzisiaj błogosławię was w szczególny sposób i proszę, abyście powrócili na właściwą drogę do Mojego Syna, waszego Zbawiciela, waszego Odkupiciela, do Tego, który dał wam życie wieczne. Myślcie o tym wszystkim co jest ludzkie, o tym wszystkim co wam nie pozwala pójść za moim Synem, o tym co przemijające, co niedoskonałe i co ograniczone, a dopiero potem myślcie o moim Synu, o Jego niezmiernych boskości. Przez oddanie i modlitwę uszlachetniajcie wasze ciało i udoskonalajcie duszę. Bądźcie gotowi, moje dzieci! Dziękuję wam!”.

02.05.2010

„Drogie dzieci. Dziś, wasz dobry Ojciec wzywa was przez mnie, abyście z duszą wypełnioną miłością weszli na drogę duchową. Drogie dzieci, napełnijcie się łaską, żałujcie szczerze za grzechy i mocno pragnijcie dobra. Pragnijcie również w imieniu tych, którzy nie poznali doskonałości dobra. Będziecie miłsi Bogu. Dziękuję wam”.

02.06.2010

„Drogie dzieci, dzisiaj wzywam was, abyście postem i modlitwą utorowali drogę, którą mój Syn wejdzie do waszych serc. Przyjmijcie mnie jako matkę i zwiastunkę Bożej miłości i Jego pragnienia waszego zbawienia. Wyzwólcie się z tego wszystkiego z przeszłości, co was obciąża i daje poczucie winy, z tego wszystkiego co was wprowadziło w błąd – ciemność. Przyjmijcie światłość. Narodźcie się na nowo w sprawiedliwości mojego Syna. Dziękuję wam”.

02.07.2010

„Drogie dzieci, z macierzyńską miłością wzywam was dzisiaj, byście byli latarnią dla wszystkich dusz, które błądzą w ciemnościach nieznajomości miłości Bożej. Byście bardziej promieniowali i przyciągnęli jak najwięcej dusz. Nie pozwalajcie by nieprawda, która wychodzi z waszych ust, stłumiła wasze sumienie. Bądźcie doskonali! Prowadzę was ręką matki, ręką miłości. Dziękuję wam”.

02.08.2010

„Drogie dzieci! Dzisiaj wzywam was, abyście razem ze mną w waszych sercach zaczęli budować Królestwo niebieskie, abyście zapomnieli to co wasze i prowadzeni przykładem mojego Syna pomyśleli o tym co Boże. Czego On pragnie od was? Nie pozwólcie szatanowi, by wam otwierał drogi ziemskiego szczęścia. Moje dzieci, drogi na których nie ma mojego Syna są fałszywe i krótkotrwałe. Mój Syn istnieje. Ja wam ofiaruję szczęście wieczne i pokój, zjednoczenie z moim Synem, z Bogiem, ofiaruję wam Królestwo Boże. Dziękuję wam”.

02.09.2010

„Drogie dzieci, jestem przy was ponieważ pragnę pomóc wam przezwyciężyć próby, które ten czas oczyszczenia stawia przed wami. Dzieci moje, jedna z nich to jest nieprzebaczenie i nie proszenie o przebaczenie. Każdy grzech obraża Miłość i was od niej oddziela. Miłością jest mój Syn! Dlatego moje dzieci, jeżeli pragniecie dążyć ze mną do pokoju miłości Bożej, musicie nauczyć się przebaczać i prosić o przebaczenie. Dziękuję wam”.

02.10.2010

„Drogie dzieci! Dzisiaj wzywam was do pokornej, dzieci moje, pokornej pobożności. Wasze serca powinny być sprawiedliwe. Wasze krzyże niech będą dla was środkiem w walce przeciw grzechowi dnia dzisiejszego. Waszą bronią niech będzie cierpliwość i bezgraniczna miłość. Miłość, która umie czekać i która was uczyni zdolnymi rozpoznawać Boże znaki, aby wasze życie poprzez pokorną miłość pokazało prawdę wszystkim tym, którzy szukają jej szukają w mroku kłamstwa. Dzieci moje, apostołowie moi, pomóżcie mi otworzyć drogi mojemu Synowi. Jeszcze raz wzywam was do modlitwy za waszych pasterzy. Z nimi zwyciężę. Dziękuję wam”.

02.11.2010

„Drogie dzieci, z macierzyńską wytrwałością i miłością przynoszę wam światło życia, aby zniszczyło w was ciemność śmierci. Nie odrzucajcie mnie, dzieci moje. Zatrzymajcie się i spójrzcie w samych siebie a zobaczycie jak jesteście grzeszni. Zobaczcie swoje grzechy i módlcie się o przebaczenie. Dzieci moje, nie chcecie uznać, że jesteście słabi i mali, a możecie być mocni i wielcy wypełniając wolę Bożą. Dajcie mi wasze oczyszczone serca, abym mogła je opromienić światłem życia, moim Synem. Dziękuję wam”.

02.12.2010

„Drogie dzieci, dziś modłę się tutaj z wami, byście znaleźli siłę i otworzyli swoje serca, a w ten sposób poznacie ogromną miłość Boga, który cierpi. To dla Jego miłości, dobroci i łagodności jestem z wami także ja. Zachęcam was, aby ten szczególny czas przygotowania był czasem modlitwy, pokuty i nawrócenia. Dzieci moje, potrzebujecie Boga. Nie możecie iść naprzód bez mojego Syna. Kiedy zrozumiecie i zaakceptujecie ten fakt, urzeczywistni się to, co zostało wam obiecane. Za sprawą Ducha Świętego, w waszych sercach narodzi się Królestwo Niebieskie. Do tego was prowadzę. Dziękuję wam”.

02.01.2011

„Drogie dzieci, dzisiaj wzywam was do zjednoczenia w Jezusie, moim Synu. Moje macierzyńskie serce modli się, abyście zrozumieli, że jesteście rodziną Boga. Przez duchową wolność woli, którą dał wam Ojciec Niebieski, jesteście wezwani sami do poznania prawdy, dobra lub zła. Niech wam modlitwa i post otworzą serca i pomogą w odkryciu Ojca Niebieskiego przez mojego Syna. Wraz z odkryciem Ojca, wasze życie będzie skierowane na pełnienie woli Boga i na tworzenie Bożej rodziny, tak jak tego pragnie mój Syn. Na tej drodze, ja was nie opuszczę. Dziękuję wam”.

Mirjana czuła, że może powiedzieć Matce Bożej: „Wszyscy przyszliśmy do Ciebie z naszymi cierpieniami i krzyżami. Pomóż nam prosimy Cię”. Matka Boża skierowała na nas ręce i powiedziała: „Otwórzcie wasze serca, dajcie mi wasze cierpienia. Matka pomoże wam”.

02.02.2011

„Drogie dzieci, zbieracie się wokół mnie, szukacie waszej drogi, szukacie, szukacie prawdy, ale zapominacie o rzeczy najważniejszej: zapominacie modlić się właściwie. Wasze wargi wymawiają niezliczone słowa ale wasz duch niczego nie doświadcza. Błąkając się w ciemnościach, wyobrażacie sobie również Boga samego według waszego sposobu myślenia a nie takiego jakim jest prawdziwie w swojej miłości. Drogie dzieci, prawdziwa modlitwa pochodzi z głębi waszego serca, z waszego cierpienia, z waszej radości, z waszej prośby o przebaczenie grzechów. To jest droga do poznania prawdziwego Boga, a tym samym również do poznania samych siebie, ponieważ zostaliście stworzeni na Jego obraz. Modlitwa doprowadzi was do wypełnienia mego pragnienia, mojej misji tutaj pośród was, jedności w Bożej rodzinie. Dziękuję wam”.

02.03.2011

„Drogie dzieci! Moje macierzyńskie serce cierpi niezmiernie kiedy patrzę na moje dzieci, które z uporem przedkładają to co ludzkie, ponad to co Boże, na moje dzieci, które mimo tego co ich otacza i mimo wszystkich znaków, które są im słane, myślą, że mogą kroczyć bez mojego Syna. Nie mogą! Kroczą ku wiecznej zagładzie. Dlatego gromadzę was, którzy gotowi jesteście otworzyć mi swoje serce, którzy gotowi jesteście być apostołami mojej miłości, byście mi pomogli, a żyjąc Bożą miłością, byli przykładem dla tych, którzy jej nie znają. Niech post i modlitwa dadzą wam do tego siłę, a ja błogosławię was macierzyńskim błogosławieństwem w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Dziękuję wam”.

02.04.2011

„Drogie dzieci! Z macierzyńską miłością pragnę otworzyć serce każdego z was i uczyć was osobistej jedności z Ojcem. Aby to przyjąć, musicie zrozumieć, że jesteście ważni dla Boga i że On wzywa was indywidualnie. Musicie zrozumieć, że wasza modlitwa to rozmowa dziecka z Ojcem, że miłość jest drogą, którą musicie iść, miłość do Boga i do bliźniego swego. To jest, dzieci moje, miłość bez granic, to jest miłość, która rodzi się w prawdzie i idzie do końca. Naśladujcie mnie, moje dzieci, aby inni, rozpoznawszy w was prawdę i miłość, naśladowali was. Dziękuję wam!”. Matka Boża jeszcze raz wezwała do modlitwy za naszych pasterzy. Powiedziała: - „Oni mają szczególne miejsce w moim sercu, oni reprezentują mojego Syna”.

02.05.2011

„Drogie dzieci. Bóg Ojciec posyła mnie, abym pokazała wam drogę zbawienia, gdyż On was, dzieci moje, pragnie zbawić a nie potępić. Dlatego jako matka gromadzę was wokół siebie, gdyż pragnę wam moją macierzyńską miłością pomóc uwolnić się od brudu przeszłości i zacząć żyć na nowo i inaczej. Wzywam was, abyście z martwych powstali w moim Synu. Przez spowiedź grzechów wyrzeknijcie się tego wszystkiego co oddalało was od mojego Syna i czyniło wasze życie pustym i nieudanym. Powiedzcie sercem *tak* Ojcu i wejdźcie na drogę zbawienia, na którą wzywa was w Duchu Świętym. Dziękuję wam. W szczególny sposób modłę się za pasterzy, aby Bóg pomógł im być przy was całym sercem”.

02.06.2011

„Drogie dzieci! Podczas gdy wzywam was do modlitwy za tych, którzy jeszcze nie poznali miłości Bożej, gdybyście wy wejrzeni w swoje serca, zrozumielibyście, że mówię o wielu z was. Otwartym sercem, szczerze zapytajcie siebie, czy pragniecie żywego Boga, czy chcecie Go odsunąć i żyć po swojemu. Rozejrzyjcie się wokół siebie moje dzieci, i popatrzcie dokąd zmierza świat, który myśli, że może czynić wszystko bez Ojca, błąkając się w mroku pokus. Ja podaję wam światło Prawdy i Ducha Świętego. Zgodnie z planem Bożym jestem z wami, by wam pomóc, aby w waszym sercu zwyciężył mój Syn, Jego Krzyż i Zmartwychwstanie. Jako Matka pragnę i modłę się o waszą jedność z moim Synem i Jego działaniem. Ja jestem tutaj. Zdecydujcie się. Dziękuję wam”.

02.07.2011

„Drogie dzieci! Dzisiaj wzywam was do jedności z moim Synem poprzez trudny i bolesny krok. Wzywam was do całkowitego wyznania grzechów i spowiedzi, do oczyszczenia. Nieczyste serce nie może być w moim Synu i z moim Synem. Nieczyste serce nie może wydać owoców miłości i jedności. Nieczyste serce nie może dokonywać prawidłowych i sprawiedliwych rzeczy. Nie jest przykładem miłości Bożej dla swojego otoczenia i tych, którzy Go nie poznali. Wy, dzieci moje, gromadzicie się wokół mnie, pełni entuzjazmu, pragnień i oczekiwań, a Ja proszę dobrego Ojca, aby przez Ducha Świętego w wasze oczyszczone serca tchnął mojego Syna, wiarę. Dzieci moje, posłuchajcie mnie, pójdźcie ze mną”.

02.08.2011

„Dzisiaj wzywam was, abyście na nowo odrodzili się w modlitwie, a za przyczyną Ducha Świętego, z moim Synem, stali się nowym ludem. Ludem, który wie, że jeśli utraci Boga, utraci siebie. Ludem, który wie, że mimo wszelkich cierpień i doświadczeń, przy Bogu jest bezpieczny i zbawiony. Wzywam was, byście gromadzili się, jako Boża rodzina i umacniali się Jego Ojcowską mocą. Pojedynczo, moje dzieci, nie możecie powstrzymać zła, które chce zawładnąć światem i zniszczyć go. Jednakże zgodnie z wolą Bożą, wszyscy razem, przy moim Synu, wszystko możecie zmienić i uzdrowić ten świat. Wzywam was, byście całym sercem modlili się za swoich pasterzy, ponieważ Syn mój ich wybrał. Dziękuję wam”.

02.09.2011

„Drogie dzieci! Całym sercem i duszą pełną wiary i miłości do Ojca Niebieskiego darowałam wam i ponownie wam daję mojego Syna. Mój Syn dał wam, ludom całego świata, poznać jedyne prawdziwego Boga i Jego miłość. Poprowadził was drogą prawdy i uczynił was braćmi i siostrami. Dlatego, drogie dzieci, nie błąkajcie się, nie zamykajcie serca przed tą prawdą, nadzieją i miłością. Wszystko wokół was jest przemijające i wszystko niszczy, a jedynie chwała Boża pozostaje. Dlatego wyrzeknijcie się wszystkiego, co oddala was od Pana. Tylko Jemu oddajcie cześć, gdyż On jest jedynym prawdziwym Bogiem. Ja jestem z wami i przy was pozostanę. Modłę się szczególnie za pasterzy, aby byli godnymi przedstawicielami mojego Syna i by z miłością prowadzili was drogą prawdy. Dziękuję wam”.

02.10.2011

„Drogie dzieci, również dzisiaj moje macierzyńskie serce wzywa was do modlitwy, do osobistej relacji z Bogiem Ojcem, do radości z modlitwy w Nim samym. Bóg Ojciec nie jest daleko od was i nie jest wam nieznany. Objawił się wam przez mojego Syna i podarował wam życie, którym jest mój Syn. Dlatego więc, moje dzieci, nie poddawajcie się pokusom, które chcą oddzielić was od Boga Ojca. Módlcie się! Nie próbujcie mieć rodziny i społeczeństwa bez Niego. Módlcie się! Módlcie się, aby wasze serca zostały napełnione dobrocią, która pochodzi jedynie od mojego Syna, który jest prawdziwą dobrocią. Jedynie serca napełnione dobrocią mogą pojąć i przyjąć Boga Ojca. Ja nadal będę was prowadzić. Proszę was w szczególny sposób, abyście nie osądzali swoich pasterzy. Moje dzieci, czyż zapominacie, że to Bóg Ojciec ich powołał. Dziękuję wam”.

Mirjana powiedziała: *Wcześniej nigdy nic nie mówiłam. Jednakże, czy wy bracia i siostry jesteście tego świadomi, że była z nami Matka Boża? Czy jesteśmy tego godni, niech każdy z nas zada sobie to pytanie. Mówię to, bo ciężko mi patrzeć na Nią jak cierpi, bo każdy z nas żąda cudu, ale nie chce uczynić cudu w sobie.*

02.11.2011

„Drogie dzieci! Ojciec nie pozostawił was samym sobie, bezgraniczna jest Jego miłość, miłość która mnie przyprowadza do was, abym pomogła wam Go poznać, abyście przez mojego Syna wszyscy z całego serca mogli wołać do Niego: OJCZE i być jednym ludem w Bożej rodzinie. Jednakże moje dzieci, nie zapominajcie, że na tym świecie nie jesteście tylko dla siebie. Ja nie wzywam was tutaj tylko dla was samych. Ci, którzy naśladują mojego Syna, myślą o bracie w Chrystusie, jak o samym sobie, nie znając egoizmu! Dlatego Ja pragnę, abyście wy byli światłem mojego Syna, abyście oświecali drogę tym wszystkim, którzy nie znają Ojca, tym którzy błądzą w mroku grzechu, rozpacz, cierpienia i samotności. Abyście im przez własne życie, ukazali miłość Bożą. JA JESTEM Z WAMI. Jeśli otworzycie swoje serca, będę was prowadzić! Ponownie wzywam was, módlcie się za swoich pasterzy. Dziękuję wam”.

02.12.2011

„Drogie dzieci, jako Matka jestem z wami, by moją miłością, modlitwą i przykładem pomóc wam stać się ziarnem przyszłości, ziarnem z którego wyrosnie mocne drzewo i rozszerzy gałęzie na cały świat. Abyście stali się ziarnem przyszłości, ziarnem miłości, proście Ojca o wybaczenie dotychczasowych zaniedbań. Dzieci moje, tylko czyste, nieobciążone grzechem serce może się otworzyć i tylko szczerze oczy mogą zobaczyć drogę, którą pragnę was prowadzić. Kiedy to rozpoznacie, poznacie miłość Bożą, która będzie wam darowana. Wtedy i wy będziecie ją darować innym jako ziarna miłości. Dziękuję wam”.

02.01.2012

„Drogie dzieci, kiedy z macierzyńską miłością spoglądam w wasze serca, widzę w nich ból i cierpienie, widzę zranioną przeszłość i nieustanne poszukiwanie, widzę swoje dzieci, które pragną być szczęśliwe, ale nie wiedzą jak. Otwórzcie się na Ojca, to jest droga ku szczęściu, droga, którą Ja pragnę was prowadzić. Bóg Ojciec nigdy nie zostawia swoich dzieci samym sobie, szczególnie w bólu i rozpacz. Kiedy to pojmiecie i zaakceptujecie, będziecie szczęśliwi. Zakończą się wasze poszukiwania, będziecie kochać i nie będziecie się bać. Wasze życie będzie nadzieją i prawdą, którą jest mój Syn. Dziękuję wam. Proszę was, módlcie się za tych, których wybrał mój Syn. NIE SĄDŹCIE, GDYŻ WSZYSCY BĘDZIECIE SĄDZENI”.

02.02.2012

„Drogie dzieci, tak długo jestem z wami, i już tak długo wskazuję wam na obecność Boga i Jego bezgraniczną miłość, którą pragnę abyście wszyscy poznali. A wy moje dzieci? Wy nadal jesteście głusi i ślepi; gdyż patrząc na otaczający was świat nie chcecie widzieć dokąd on zmierza bez mojego Syna. Wyrzekacie się Go, a On jest źródłem wszelkich łask. Słuchacie mnie kiedy do was mówię, ale wasze serca są zamknięte i nie słyszycie mnie. Nie modlicie się do Ducha Świętego, aby

was oświecił. Dzieci moje, pycha panuje. Ja wam wskazuję na pokorę. Dzieci moje zapamiętajcie; tylko dusza pokorna promienieje czystością i pięknnością, ponieważ poznała miłość Bożą. Tylko dusza pokorna staje się rajem, ponieważ w niej jest mój Syn. Dziękuję wam. Ponownie proszę was: módlcie się za tych, których wybrał mój syn, to są wasi pasterze”.

02.03.2012

„Drogie dzieci. Z nieskończonej miłości Bożej przychodzę do was i wytrwale wzywam was w objęcia mojego Syna. Macierzyńskim sercem proszę was, ale i przypominam moje dzieci, że na pierwszym miejscu powinna być wasza troska o tych, którzy nie poznali mojego Syna. Nie dopuście, aby oni, patrząc na was i wasze życie, nie zapragnęli Go poznać. Proście Ducha Świętego, aby mój Syn znalazł w was swoje odbicie. Módlcie się, abyście w tym czasie ciemności i beznadziei mogli być apostołami Bożego światła. To jest czas waszego kuszenia. Z różańcem w rękę i z miłością w sercu krocicie ze mną. Ja prowadzę was ku zmartwychwstaniu w moim Synu. Módlcie się za tych, których mój Syn wybrał, aby zawsze mogli żyć przez Niego i w Nim, Najwyższym Kapłanie. Dziękuję wam”.

02.04.2012

„Drogie dzieci. Jako Królowa Pokoju pragnę wam, moim dzieciom, dać pokój. Prawdziwy pokój, który pochodzi z Serca mojego Boskiego Syna. Jako Matka proszę, aby w waszym sercu zapanowała mądrość, pokora i dobroć, aby zapanował pokój, aby zapanował mój Syn. Kiedy mój Syn zapanuje w waszych sercach, będziecie mogli pomóc innym Go poznać. Kiedy niebiański pokój oładnie wami, rozpoznają Go ci, którzy szukają Go w niewłaściwych miejscach i tym zadają ból mojemu macierzyńskiemu sercu. Dzieci moje, wielka będzie moja radość, kiedy zobaczę, że akceptujecie moje słowa i pragniecie mnie naśladować. Nie bójcie się. Nie jesteście sami. Podajcie mi swoje ręce, a ja was poprowadzę. Nie zapomnijcie o swoich pasterzach. Módlcie się, aby oni byli zawsze myślami z moim Synem, który ich powołał, aby o Nim świadczyli. Dziękuję wam”.

02.05.2012

„Drogie dzieci! Z macierzyńską miłością proszę was, podajcie mi swoje ręce, pozwólcie mi, abym was prowadziła. Ja, jako Matka pragnę ocalić was od niepokoju, rozpacz i wiecznego potępienia. Mój Syn przez swoją śmierć na krzyżu pokazał jak bardzo was kocha, ofiarował się dla was i za wasze grzechy. Nie odrzucajcie Jego ofiary i nie odnawiajcie Jego cierpienie waszymi grzechami. Nie zamykajcie sobie bram raję. Moje dzieci, nie traćcie czasu. Nie ma nic ważniejszego od jedności w moim Synu. Pomogę wam, ponieważ Ojciec Niebieski posyła mnie po to, abyśmy mogli razem pokazać drogę łaski i zbawienia wszystkim tym, którzy Go nie znają. Nie zatwardzajcie waszych serc. Zaufajcie mi i adorujcie mojego Syna. Moje dzieci, nie możecie być bez pasterzy. Niech każdego dnia będą oni w waszych modlitwach. Dziękuję wam”.

02.06.2012

„Drogie dzieci, jestem pośród was nieustannie, bowiem z bezgranicznej miłości mojej, pragnę ukazać wam bramy nieba. Pragnę wam powiedzieć jak je otworzyć: przez dobroć, miłosierdzie, miłość i pokój, przez Mojego Syna. Dlatego, dzieci moje, nie traćcie czasu na marność. Was może zbawić jedynie poznanie miłości mojego Syna. Poprzez tę zbawczą miłość i w Duchu Świętym, On wybrał mnie, a ja razem z Nim, wybieram was, abyście byli apostołami Jego miłości i Jego woli. Dzieci moje, na was spoczywa wielka odpowiedzialność. Pragnę, abyście poprzez swój przykład pomogli grzesznikom by przejrżeli, byście ubogacili ich biedne dusze i zawrócili je w moje objęcia. Dlatego więc módlcie się, módlcie się, poście i spowiadajcie się regularnie. Jeżeli udział w uczcie mojego Syna stanowi centrum waszego życia, nie bójcie się. Wtedy wszystko możecie. Ja jestem z wami. Każdego dnia modlę się za pasterzy i tego samego oczekuję od was, bowiem, moje dzieci, bez ich prowadzenia i wsparcia przez ich błogosławieństwo, nie możecie iść naprzód (wzrastać – przy. tł). Dziękuję wam”.

02.07.2012

„Dzieci moje, i znowu po macierzyńsku proszę was: zatrzymajcie się na chwilę i pomyślcie o sobie i przemijalności doczesnego życia. Pomyślcie o wieczności i szczęśliwości życia wiecznego. A wy, czego pragniecie, którą drogą chcecie pójść? Ojcowska Miłość posyła mnie, abym była waszą pośredniczką, bym przez macierzyńską miłość wskazała wam drogę, która prowadzi ku czystości duszy, duszy nieobciążonej grzechem, duszy, która zazna wieczności. Módlcie się, aby oświeciło was światło miłości mojego Syna, abyście zwyciężyli słabości i wydobyli się z nędzy. Dziećmi moimi jesteście, więc pragnę, abyście wszyscy byli na drodze zbawienia. Dlatego moje dzieci, gromadźcie się wokół mnie, abym mogła zapoznać was z miłością mojego Syna i w ten sposób otworzyć bramę wiecznej szczęśliwości. Módlcie się, jak ja, za swoich pasterzy. Ponownie zwracam wam uwagę: nie osądzajcie ich, bo to mój Syn ich wybrał. Dziękuję wam”.

02.08.2012

„Drogie dzieci, jestem z wami i nie odstępuję od was. Pragnę, byście poznali mojego Syna. Pragnę, aby wszystkie dzieci były ze mną w życiu wiecznym. Pragnę, abyście odczuli radość pokoju i byście dostąpili wiecznego zbawienia. Modlę się, abyście pokonali ludzkie słabości. Proszę mojego Syna, by was obdarzył czystym sercem. Drogie moje dzieci, jedynie czyste serca potrafią znieść krzyż i potrafią ponieść ofiary za te wszystkie grzechy, którymi był obrażany Ojciec Niebieski i którymi nadal jest obrażany, bo oni Go nie poznali. Modlę się, abyście poznali światłość prawdziwej wiary, które jedynie z modlitwy czystych serc pochodzi. Wtedy wszyscy, którzy was otaczają, odczuwają miłość mojego Syna. Módlcie za tych, którzy zostali wybrani przez mojego Syna i którzy was prowadzą ku zbawieniu. Powstrzymajcie się od wydawania wszelkich sądów. Dziękuję wam”.

02.09.2012

„Drogie dzieci, kiedy tak patrzę na was, moja dusza szuka dusz, z którymi pragnie być jedno. Dusz, które pojęły jak ważna jest modlitwa za te moje dzieci, które nie poznały miłości Ojca Niebieskiego. Wzywam was, bo was potrzebuję. Zaakceptujcie misję i nie lękajcie się. Ja was umocnię. Napelnę was moimi łaskami, moją miłością obronię was przed złym duchem. W trudnych chwilach będę was pocieszać moją obecnością. Dziękuję wam za wasze otwarte serca. Módlcie się za kapłanów. Módlcie się o jedność pomiędzy moim Synem i nimi, aby była jak najmocniejsza, aby stanowili jedno. Dziękuję wam”.

02.10.2012

„Drogie dzieci! Wzywam was i przychodzę do was, ponieważ was potrzebuję. Potrzebuję apostołów o czystych sercach. Modlę się, ale i wy módlcie się, aby Duch Święty was uzdolnił i prowadził, aby was oświecił i napelniał miłością i pokorą. Módlcie się, aby was napelniał łaską i miłosierdziem. Dopiero wtedy mnie zrozumiecie drogie dzieci. Dopiero wtedy pojmiecie mój ból z powodu tych, którzy nie poznali miłości Bożej. Dopiero wtedy będziecie mogli mi pomóc. Będziecie nieść moje światło waszej Miłości Bożej. Będziecie oświecać drogę tym, którym podarowano oczy, ale oni nie chcą nimi widzieć. Ja pragnę, aby wszystkie moje dzieci widziały mojego Syna. Ja pragnę, aby wszystkie moje dzieci przeżywały Jego Królestwo. Dziękuję wam. Ponownie wzywam was i proszę o modlitwę za tych, których Syn mój powołał, za kapłanów”.

02.11.2012

„Drogie dzieci, jako Matka proszę was, abyście wytrwali jako moi apostołowie. Proszę mojego Syna, aby obdarzył was Bożą mądrością i siłą. Proszę, abyście oceniali otaczającą was rzeczywistość według prawdy Bożej i zdecydowanie przeciwstawiali się wszystkiemu, co mogłoby oddalić was od mojego Syna. Proszę, abyście przez mojego Syna świadczyli o miłości Ojca Niebieskiego. Moje dzieci, dana jest wam wielka łaska bycia świadkami Bożej miłości. Nie lekceważcie odpowiedzialności, która jest wam powierzona. Nie zasmucajcie mojego

macierzyńskiego serca. Jako Matka pragnę zaufać moim dzieciom, moim apostołom. Postem i modlitwą otwieracie mi drogę do mojego Syna, którego proszę, aby był z wami i by Jego imię było przez was uświęcone. Módlcie się za pasterzy, gdyż bez nich nic z tego nie byłoby możliwe. Dziękuję wam”.

02.12.2012

„Drogie dzieci, z macierzyńską miłością i macierzyńską cierpliwością ponownie proszę was, abyście naśladowali w życiu mojego Syna, abyście żyli Jego pokojem i Jego miłością. Abyście, jako moi apostołowie całym sercem przyjęli Bożą prawdę i modlili się do Ducha Świętego, by was prowadził. Dopiero wtedy będziecie mogli wiernie służyć mojemu Synowi, a poprzez świadectwo swojego życia, ukażecie innym Jego miłość. Przez miłość mojego Syna i moją, ja jako matka staram się sprowadzić wszystkie zagubione dzieci w moje macierzyńskie ramiona, by wskazać im drogę wiary. Dzieci moje pomóżcie mi w tej mojej walce, którą jako matka prowadzę, i módlcie się ze mną, aby grzesznicy uświadomili sobie swoje grzechy i szczerze za nie żałowali. Módlcie się również za tych, których mój Syn wybrał i w swoim Imieniu poświęcił. Dziękuję wam”.

02.01.2013

„Drogie dzieci, z wielką miłością i cierpliwością staram się uczynić serca wasze według serca mego. Staram się poprzez własny przykład nauczyć was pokory, mądrości i miłości, ponieważ was potrzebuję drogie dzieci i nic bez was uczynić nie mogę. Wybieram was zgodnie z wolą Bożą i Jego mocą was umacniam. Dlatego, drogie dzieci, nie bójcie się otworzyć serc waszych przede mną, bo ja oddam je mojemu Synowi, by w zamian obdarzył was Bożym pokojem. Będziecie go nieść każdemu kogo spotkacie, będziecie świadczyć o pokoju Bożym swoim życiem, a poprzez siebie będziecie innych obdarzać moim Synem. Będę was prowadzić drogą pojednania, postu i modlitwy. Moja miłość nie ma granic, nie bójcie się. Moje dzieci, módlcie się za pasterzy, nie wypowiadajcie żadnych sądów, gdyż nie zapominajcie, że to mój Syn ich wybrał i tylko On ma prawo ich osądzać. Dziękuję wam”.

02.02.2013

„Drogie dzieci! Miłość mnie do was sprowadza, ta miłość, której i was pragnę nauczyć – miłość prawdziwa. Miłość, którą Syn mój wam objawił umierając na krzyżu z miłości do was. Miłość, która jest zawsze gotowa wybaczyć i prosić o wybaczenie. A jak wielka jest wasza miłość? Smutne jest moje macierzyńskie serce szukające miłości w waszych sercach. Nie jesteście gotowi z miłości poddać swojej woli, woli Bożej. Nie możecie mi zatem pomóc, aby ci, którzy nie poznali Bożej miłości, poznali ją, bo w was samych nie ma prawdziwej miłości. Oddajcie mi swoje serca, a ja was poprowadzę. Nauczę was przebaczać, miłować nieprzyjaciół swoich i żyć podług mojego Syna. Nie bójcie się o siebie. Mój Syn nie zapomina w nieszczęściu o tych, których miłuje. Będę przy was. Będę prosić Ojca Niebieskiego, aby opromienił was światłem wiecznej prawdy i miłości. Módlcie się za swoich pasterzy, aby przez wasz post i modlitwę, mogli was prowadzić w miłości. Dziękuję wam”.

02.03.2013

„Drogie dzieci! Ponownie po macierzyńsku wzywam was, abyście nie byli ludźmi o zatwardziałych sercach. Nie zamykajcie oczu na przestrogi, które z miłości przekazuje wam Ojciec Niebieski. Czy miłujecie Go ponad wszystko? Czy kajacie się z tego powodu, iż często zapominacie, że nasz Ojciec Niebieski tak nas umiłował, że Syna swojego dał, aby przez krzyż nas odkupić? Czy kajacie się z tego powodu, że nie przyjęliście jeszcze orędzi? Moje dzieci, nie bądźcie oporni wobec mojego Syna, nie stawiajcie oporu nadziei i pokojowi! Przez waszą modlitwę i post mój Syn przez swój krzyż rozproszy ciemność, która chce was ogarnąć by zapanować nad wami, da wam siłę do nowego życia. Jeśli będziecie żyć według mojego Syna, będziecie błogosławieństwem i nadzieją dla wszystkich grzeszników, którzy błąkają się w ciemności grzechu. Czuwajcie, moje dzieci! Ja,

jako Matka czuwam z wami! Modlę się szczególnie i czuwam nad waszymi pasterzami, których mój Syn powołał, aby nieśli wam światło i nadzieję. Dziękuję wam”.

02.04.2013

„Drogie dzieci, wzywam was do jedności w duchu z moim Synem. Wzywam was, abyście przez modlitwę i przez mszę świętą, kiedy mój Syn w szczególny sposób jednoczy się z wami, starali się być jak On: abyście jak On zawsze byli gotowi pełnić wolę Bożą, nie żądając by spełniła się wasza. Albowiem, dzieci moje, jesteście – istniejecie z woli Bożej, a bez Bożej woli niczym jesteście. Ja, jako Matka żądam od was, abyście swoim życiem mówili o chwale Bożej, gdyż w ten sposób z Jego woli, wy również sami chwałą się okryjecie. Bądźcie wobec wszystkich pokorni i okazujcie miłość bliźniemu. Przez pokorę i miłość mój Syn zbawił was i otworzył wam drogę do Ojca Niebieskiego. Proszę was, abyście otwierali drogę do Ojca Niebieskiego tym, którzy Go jeszcze nie poznali i nie otworzyli serca na Jego miłość. Swoim życiem otwierajcie drogę tym, którzy wciąż błakają się w poszukiwaniu prawdy. Dzieci moje, bądźcie moimi apostołami, którzy nie żyli na próżno. Nie zapominajcie, że staniecie przed Ojcem Niebieskim i zdacie o sobie sprawę. Bądźcie gotowi! Ponownie przypominam, módlcie się za tych, których Syn mój powołał, pobłogosławił ich ręce i podarował ich wam. Módlcie się, módlcie się, módlcie się za swoich pasterzy. Dziękuję wam”.

02.05.2013

„Drogie dzieci! Ponownie wzywam was, abyście miłowali, a nie sądzili. Mój Syn z woli Ojca Niebieskiego był pośród was, aby wskazać wam drogę zbawienia, aby was zbawić, a nie po to, by was sądzić. Jeśli pragniecie naśladować mojego Syna, nie osądzajcie, lecz miłujcie tak, jak Ojciec Niebieski was miłuje. Kiedy jest wam najtrudniej, kiedy upadacie pod ciężarem krzyża, nie rozpaczajcie, nie osądzajcie, lecz miejcie na uwadze, że jesteście kochani i wychwalajcie Ojca Niebieskiego za Jego miłość. Moje dzieci, nie zbaczajcie z drogi, którą was prowadzę, nie rzucajcie się na oślep w przepaść. Niech modlitwa i post umocnią was, abyście mogli żyć tak, jakby Ojciec Niebieski tego pragnął, abyście byli moimi apostołami wiary i miłości, aby wasze życie stało się błogosławieństwem dla tych, których spotykacie, abyście stanowili jedność z Ojcem Niebieskim i Moim Synem. Moje dzieci, to jest jedyna Prawda. Prawda, która prowadzi ku waszemu nawróceniu, a następnie ku nawróceniu wszystkich, których spotykacie, a którzy jeszcze nie poznali mojego Syna, tych wszystkich, którzy nie wiedzą co znaczy kochać. Moje dzieci, mój Syn podarował wam pasterzy, chronicie ich, módlcie się za nich. Dziękuję wam”.

02.06.2013

„Drogie dzieci, w tych niespokojnych czasach ponownie wzywam was, abyście szli za moim Synem, abyście Go naśladowali. Znam wasze utrapienia, cierpienia i problemy, ale w moim Synu znajdziecie odpocznienie. W Nim odnajdziecie pokój i ocalenie, moje dzieci nie zapominajcie, że mój Syn odkupił was przez swój krzyż i dał wam możliwość stania się ponownie dziećmi Bożymi, byście ponownie mogli Ojca Niebieskiego nazywać Ojcem. Abyście mogli być godnymi Ojca, miłujcie i przebaczajcie, gdyż Ojciec wasz jest miłością i przebaczeniem. Módlcie się i poście, gdyż to jest droga waszego oczyszczenia. To jest droga do poznania Ojca Niebieskiego. kiedy poznacie Ojca, zrozumiecie, że tylko On jest wam potrzebny. Ja, jako matka pragnę, aby moje dzieci były we wspólnocie ludu, który słucha słowa Bożego i w czyn je wprowadza. Dlatego, moje dzieci, idźcie za moim Synem, bądźcie z Nim jedno, bądźcie dziećmi Bożymi, miłujcie swoich pasterzy tak, jak mój Syn ich miłował powołując ich do służenia wam. Dziękuję wam”.

02.07.2013

„Drogie dzieci, z macierzyńską miłością proszę was, podarujcie mi swoje serca, abym mogła ofiarować je mojemu Synowi i wyzwolić was od wszelkiego zła, które was coraz bardziej zniewala i oddala od jedynego Dobra – mojego Syna, od tego wszystkiego co prowadzi was błędną drogą i pokój wam odbiera. Pragnę prowadzić was ku wolności zawartej w obietnicy mojego Syna i pragnę,

aby tutaj całkowicie wypełniła się wola Boża, aby przez pojednanie z Ojcem Niebieskim, post i modlitwę zrodzili się apostołowie Bożego pokoju, apostołowie, którzy w wolności i z miłością będą szerzyć miłość Bożą wśród moich dzieci, apostołów, którzy będą szerzyć miłość i zaufanie do Ojca Niebieskiego i otwierać drogę do raju. Drogie dzieci, obdarzajcie swoich pasterzy radością miłości i wsparciem, podobnie jak tego żądał od nich mój Syn wobec was. Dziękuję wam”.

02.08.2013

„Drogie dzieci, gdybyście mi tylko z pełnym zawierzeniem otworzyli swoje serce, wszystko byście pojęli. Zrozumielibyście z jak wielką miłością was wzywam, z jak wielką miłością was pragnę przemienić-uczynić szczęśliwymi, z jak wielką miłością pragnę uczynić was naśladowcami mojego Syna i dać wam pokój w pełni mojego Syna. Pojęlibyście bezgraniczną wielkość mojej macierzyńskiej miłości. Dlatego, moje dzieci, módlcie się, gdyż przez modlitwę wzrasta wasza wiara i rodzi się miłość, wobec której nawet krzyż staje się do zniesienia, bo nie niesiecie go sami. W jedności z moim Synem wysławiajcie Imię Ojca Niebieskiego. Módlcie się, módlcie się o dar miłości, albowiem miłość jest jedyną prawdą - ona wszystko wybacza, każdemu służy i w każdym widzi swojego brata. Moje dzieci, moi apostołowie, Ojciec Niebieski przeze mnie, jako Swoją Służebnicę, obdarzył was wielkim zaufaniem, abyście pomogli tym, którzy Go nie znają, pojednać się z Nim i Go naśladować. Dlatego uczę was miłości, gdyż tylko wtedy gdy Jego miłość mieć będziecie, będziecie mogli Mu odpowiedzieć. Ponownie wzywam was, abyście kochali swoich pasterzy i modlili się za nich, aby w tych trudnych czasach, Imię mojego Syna zostało pod ich przewodnictwem uwielbione. Dziękuję wam”.

02.09.2013

„Drogie dzieci. Kocham was wszystkich. Wy wszyscy, wszystkie moje dzieci, wy wszyscy jesteście w moim sercu. Wszystkich was darzę moją macierzyńską miłością i wszystkich was pragnę doprowadzić do poznania Bożej radości. Dlatego was przyzywam. Potrzebuję pokornych apostołów, którzy otwartym sercem będą przyjmować słowo Boże i pomagać innym, aby przez słowo Boże pojęli sens swojego życia. Abyście jednak, moje dzieci, mogli to czynić musicie przez modlitwę i post nauczyć się słuchać sercem i nauczyć się uniażać. Musicie nauczyć się odrzucać od siebie wszystko to, co was oddala od słowa Bożego i tęsknić jedynie za tym co was do niego przybliżyło. Nie lękajcie się. Ja jestem tu. Nie jesteście sami. Proszę Ducha Świętego, aby was odnowił i umocnił. Proszę Ducha Świętego, abyście i wy zdrowieli kiedy pomagacie zdrowieć innym. Proszę Go, abyście przez Niego stali się dziećmi Bożymi i moimi apostołami”.

Potem z wielką troską Matka Boża powiedziała: „Przez wzgląd na Jezusa, przez wzgląd na mojego Syna, kochajcie tych, których On powołał i pragnijcie błogosławieństwa tylko z tych rąk, które On namaścił. Nie pozwólcie, aby zapanowało zło. Ponownie powtarzam, że moje serce zatryumfuje tylko przy udziale waszych pasterzy. Nie pozwólcie, aby zło oddzieliło was od waszych pasterzy. Dziękuję wam”.

02.10.2013

„Drogie dzieci, kocham was macierzyńską miłością i z macierzyńską cierpliwością czekam na waszą miłość i jedność. Proszę, abyście stali się wspólnotą dzieci Bożych, moich dzieci. Proszę, abyście jako wspólnota radośnie powrócili do życia w wierze i miłości mojego Syna. Moje dzieci, gromadzę was jako swoich apostołów i uczę was w jaki sposób innych macie zapoznawać z miłością mojego Syna, jak przynosić im Radosną Wieść, którą jest mój Syn. Ofiarujcie mi swoje otwarte i oczyszczone serca, a ja je napełnię miłością do mojego Syna. Jego miłość nada sens waszemu życiu, a ja będę wam towarzyszyć. Będę z wami do spotkania z Ojcem Niebieskim. Moje dzieci, zbawiają się tylko ci, którzy z miłością i z wiarą kroczą ku Niebieskiemu Ojcu. Nie bójcie się, jestem z wami. Zaufajcie swoim pasterzom tak, jak mój Syn im zaufał, kiedy ich wybierał. Módlcie się, by mieli dość siły i miłości, by was prowadzić. Dziękuję wam”.

02.11.2013

„Drogie dzieci, ponownie, po macierzyńsku, wzywam was, abyście miłowali; abyście nieustannie modlili się o dar miłości i abyście umiłowali Ojca Niebieskiego ponad wszystko. Kiedy Go umiłowacie, będziecie miłować siebie i bliźniego swego. Tego nie można od siebie oddzielić. Ojciec Niebieski jest w każdym człowieku, kocha każdego człowieka i każdego człowieka wzywa po imieniu. Tak więc, drogie dzieci, na modlitwie wsłuchujcie się w wolę Ojca Niebieskiego. Rozmawiajcie z Nim. Nawiążcie osobisty kontakt z Ojcem, który jeszcze bardziej pogłębi relacje pomiędzy wami, we wspólnocie moich dzieci, moich apostołów. Jako Matka pragnę, abyście przez miłość do Ojca Niebieskiego wyrosli ponad próżność tego świata i pomogli innym stopniowo poznawać Ojca Niebieskiego i zbliżać się do Niego. Moje dzieci, módlcie się, módlcie się, módlcie się o dar miłości, gdyż mój Syn jest miłością. Módlcie się za swoich pasterzy, aby zawsze mieli ku wam miłość, jaką Syn mój miał i okazał ją oddając swoje życie za zbawienie wasze. Dziękuję wam”.

02.12.2013

„Drogie dzieci, z macierzyńską miłością i macierzyńską cierpliwością patrzę na wasze nieustanne błądzenie i wasze zagubienie. Dlatego jestem z wami. Pragnę wam pomóc, abyście przede wszystkim odnaleźli i poznali siebie, byście rozpoznali w sobie to wszystko, co nie pozwala wam szczerze i całym sercem poznać miłości Ojca Niebieskiego. Moje dzieci, Ojca poznaje się po krzyżu. Dlatego nie odrzucajcie krzyża, starajcie się go pojąć i przyjąć go z moją pomocą. Gdy będziecie w stanie przyjąć krzyż, zrozumiecie również Ojca Niebieskiego; będziecie chodzić z moim Synem i ze Mną; będziecie odróżniać się od tych, którzy nie poznali miłości Ojca Niebieskiego, od tych, którzy Go słuchają lecz Go nie rozumieją, nie chodzą z Nim, bo Go nie poznali. Pragnę, abyście poznali prawdę mojego Syna i stali się moimi apostołami, abyście wznieśli się ponad ludzkie myślenie, abyście zawsze i we wszystkim na nowo szukali Bożego myślenia. Moje dzieci, módlcie się i poście, abyście mogli zrozumieć to wszystko, czego od was żądam. Módlcie się za swoich pasterzy i tęsknijcie, abyście w jedności z nimi poznali miłość Ojca Niebieskiego. Dziękuję wam”.

02.01.2014

„Drogie dzieci, abyście mogli być moimi apostołami i abyście mogli pomóc wszystkim tym, którzy są w ciemności, aby poznali światłość miłości mojego Syna, musicie mieć czyste i pokorne serca. Nie możecie pomóc, aby mój Syn narodził się i królował w sercach tych, którzy Go nie znają, jeśli nie króluje – jeśli nie jest Królem w waszym sercu. Jestem z wami. Idę z wami, jako matka. Pukam do waszych serc. Nie mogą się otworzyć, bo nie są pokorne. Modlę się, a i wy módlcie się moje umiłowane dzieci abyście mogli otworzyć czyste i pokorne serce memu Synowi, i przyjąć dary, które wam obiecał. Wtedy będzie was prowadzić miłość i moc mojego Syna. Wtedy będziecie moimi apostołami, którzy wszędzie wokół siebie szerzą owoce miłości Bożej. Z was i poprzez was będzie działał mój Syn, gdyż będziecie jednym. Tego pragnie moje macierzyńskie serce – jedności wszystkich moich dzieci poprzez mojego Syna. Z wielką miłością błogosławię i modlę się za wybrańców mojego Syna, za waszych pasterzy. Dziękuję wam”.

02.02.2014

„Drogie dzieci! Z macierzyńskiej miłości pragnę nauczyć was szczerości, gdyż pragnę, abyście w swoim działaniu jako moi apostołowie byli dokładni, zdecydowani, a nade wszystko szczerzy. Pragnę, abyście z łaski Bożej byli otwarci na błogosławieństwo. Pragnę, abyście przez post i modlitwę wyprosilili u Ojca Niebieskiego poznanie tego co naturalne, święte – Boskie. Napełnieni poznaniem pod opieką mojego Syna i moją, będziecie moimi apostołami, którzy będą umieli głosić słowo Boże tym wszystkim, którzy Go nie znają i będziecie umieli pokonywać przeszkody, które staną na waszej drodze. Drogie dzieci, z błogosławieństwem spłynie na was łaska Boża, a wy będziecie mogli ją zatrzymać przez post, modlitwę, oczyszczenie i pojednanie. Będziecie mieć

skuteczność, której od was wymagam. Módlcie się za swoich pasterzy, aby promienie Bożej łaski oświeciły ich drogi. Dziękuję wam".

02.03.2014

„Drogie dzieci, przychodzę do was jako Matka i pragnę, abyście we mnie znaleźli schronienie, pocieszenie i odpoczynek. Dlatego więc moje dzieci, apostołowie mojej miłości, módlcie się. Módlcie się z pokorną pobożnością, w posłuszeństwie i w pełnym zaufaniu do Ojca Niebieskiego. Zaufajcie tak, jak ja zaufałam, kiedy zostało Mi powiedziane, że przyniosę błogosławieństwo obietnicy. Niech na waszych ustach zawsze pojawiają się z serca płynące słowa: „BOŻE, BĄDŹ WOLA TWOJA”. Zaufajcie i módlcie się, abym mogła wstawiać się za wami u Pana, wypraszając wam błogosławieństwo z Nieba i dary Ducha Świętego. Wtedy dopiero wy, apostołowie Mojej miłości, będziecie mogli pomóc tym wszystkim, którzy nie znają Pana, by i oni z pełnym zaufaniem nazywali Go Ojcem. Módlcie się za swoich pasterzy i zaufajcie ich błogosławionym rękom! Dziękuję wam”.

02.04.2014

„Drogie dzieci, pragnę wam pomóc macierzyńską miłością, aby wasze życie modlitwy i pokuty było prawdziwą próbą zbliżenia się do mego Syna i Jego Boskiej światłości, abyście umieli odłączyć się od grzechu. Każda modlitwa, każda Msza Święta i każdy post są próbą zbliżenia się do mego Syna, wspomnieniem Jego chwały i ucieczką od grzechu, są drogą do ponownego zjednoczenia się Dobrego Ojca i Jego dzieci. Dlatego, drogie moje dzieci, otwartym, pełnym miłości sercem przyzywajcie Imienia Ojca Niebieskiego, aby was oświecił Duchem Świętym. Przez Ducha Świętego staniecie się źródłem Bożej miłości. Z tego źródła pic będą wszyscy, którzy nie znają mego Syna, wszyscy spragnieni miłości i pokoju mego Syna. Dziękuję wam! Módlcie się za swoich pasterzy. Ja modlę się za nich i pragnę, aby zawsze odczuwali błogosławieństwo moich macierzyńskich rąk i wsparcie mego macierzyńskiego serca”.

02.05.2014

„Drogie dzieci, ja wasza matka, jestem z wami dla waszego dobra, dla waszych potrzeb i dla waszego osobistego poznania. Ojciec Niebieski dał wam wolność, abyście sami zdecydowali i sami poznali. Ja pragnę wam pomóc. Pragnę być dla was matką, nauczycielką prawdy, abyście prostotą otwartego serca poznali bezgraniczną czystość i światłość, która od niej pochodzi i rozprasza ciemności, światłość, która przynosi nadzieję. Ja, moje dzieci, rozumiem wasze bóle i cierpienia; kto by was lepiej rozumiał niż matka? A wy, dzieci moje? Mała jest liczba tych, którzy mnie rozumieją i naśladowają. Wielka jest liczba zagubionych, tych, którzy jeszcze nie poznali prawdy w moim Synu. Dlatego, apostołowie moi, módlcie się i działajcie. Nieście światłość i nie traćcie nadziei. Jestem z wami. W szczególny sposób jestem z waszymi pasterzami. Macierzyńskim sercem kocham ich i ochraniam, ponieważ oni prowadzą was do raj, który obiecał wam mój Syn. Dziękuję wam”.

02.06.2014

„Drogie dzieci, wzywam was wszystkich i przyjmuję jako swoje dzieci. Modlę się, abyście i wy przyjęli mnie i kochali jako swoją Matkę. Wszystkich was zjednoczyłam w moim sercu, zesłałam pomiędzy was i błogosławię was. Wiem, że pragniecie ode mnie pocieszenia i nadziei, bo kocham was i oręduję za wami. Żądam od was, abyście wraz ze mną zjednoczyli się w moim Synu i byli moimi apostołami. Aby temu podołać ponownie wzywam was do miłowania. Nie ma miłości bez modlitwy - nie ma modlitwy bez przebaczenia, bo miłość jest modlitwą - przebaczenie jest miłością! Moje dzieci, Bóg stworzył was po to, abyście miłowali, a miłując przebaczali. Każda modlitwa, która wypływa z miłości jednoczy was z moim Synem i Duchem Świętym, a Duch Święty napęłnia was światłem i czyni was moimi apostołami, apostołami, którzy wszystko co robią, robią w Imię Pańskie. Oni mają modlić się uczynkami, a nie tylko słowami, ponieważ kochają mego Syna i pojmują drogę prawdy, która wiedzie do Życia Wiecznego. Módlcie się za swoich

pasterzy, aby zawsze z czystym sercem mogli was prowadzić drogą prawdy i miłości, drogą mojego Syna. Dziękuję wam".

02.07.2014

„Drogie dzieci, Ja, Matka tutaj zgromadzonych i Matka całego świata, błogosławię was macierzyńskim błogosławieństwem i wzywam was do pójścia drogą pokory. Ta droga prowadzi do poznania miłości mojego Syna. Mój Syn jest wszechmocny, On jest we wszystkim. Jeśli wy, moje dzieci, tego nie rozpoznajecie, wiedźcie, że waszą duszę ogarnęła ciemność - ślepotą. Uzdrowić was może tylko pokora. Moje dzieci, ja zawsze żyłam pokornie, odważnie, z nadzieją. Wiedziałam, rozpoznałam, że Bóg jest w nas i my w Bogu. Tego samego żądam od was. Pragnę, abyście wszyscy byli ze mną w wieczności, ponieważ jesteście częścią mnie samej. Będę was wspomagać na waszej drodze. Otulę was płaszczem mojej miłości i uczynię z was apostołów mojego światła – Bożego światła. Trwając w miłości wynikającej z pokory będziecie nieść światło wszędzie tam, gdzie panuje ciemność – ślepotą. Będziecie nieść mojego Syna, który jest światłem świata. Jestem zawsze przy waszych pasterzach i modłę się, aby zawsze byli dla was przykładem pokory. Dziękuję wam”.

02.08.2014

„Drogie dzieci! Powód, dla którego jestem z wami, to moja misja, aby wam pomóc w zwycięstwie Dobra, chociaż teraz wydaje się wam to niemożliwe. Wiem, że wielu spraw nie rozumiecie tak, jak i ja nie rozumiałam wszystkiego o czym mówił mi mój Syn kiedy wzrastał przy mnie, ale ja Mu wierzyłam i szłam za Nim. O to proszę również was, abyście mi wierzyli i naśladowali mnie. Jednakże moje dzieci, pójście za mną oznacza umiłowanie mojego Syna ponad wszystko i miłowanie Go w każdym człowieku, bez wyjątku. Abyście byli do tego zdolni, ponownie wzywam was do wyrzeczeń, modlitwy i postu. Wzywam was, aby Eucharystia stała się życiem waszej duszy. Wzywam was, abyście stali się apostołami światłości, którzy będą szerzyć w świecie miłość i miłosierdzie. Moje dzieci, wasze życie jest jak mgnienie oka wobec życia wiecznego. A gdy staniecie przed moim Synem On będzie widział w waszych sercach jak wiele miłości mieliście. Abyście mogli we właściwy sposób szerzyć miłość, ja proszę mojego Syna, aby przez miłość udzielił wam daru jedności w Nim, jedności pomiędzy wami, jedności między wami i waszymi pasterzami. Mój Syn wciąż od nowa daje się wam i odnawia waszą duszę przez nich. Nie zapominajcie o tym. Dziękuję wam”.

02.09.2014

„Drogie dzieci, ja, wasza Matka, ponownie przychodzę do was z nieskończoną miłością, z nieskończoną miłością nieskończonego Ojca Niebieskiego. Patrząc w wasze serca widzę, że wielu z was przyjmuje mnie jako swoją Matkę, a szczerym i czystym sercem pragniecie być moimi apostołami. Lecz ja jestem Matką również i was, którzy mnie nie przyjmujecie, i w zatwardziałości swojego serca nie chcecie poznać miłości mojego Syna. Nie wiecie jak bardzo cierpi moje serce i jak bardzo proszę mojego Syna za wami. Proszę Go, aby uzdrowił wasze dusze, ponieważ On to może uczynić. Proszę Go, aby was oświecił cudem Ducha Świętego, abyście przestali, wciąż od nowa zdradzać Go, przeklinać i ranić. Całym sercem modłę się o to, abyście pojęli, że tylko mój Syn jest zbawieniem i światłością świata. A wy, moje dzieci, moi drodzy apostołowie, zawsze noście mojego Syna w sercu i w myślach. W ten sposób niesiecie miłość. Ci wszyscy, którzy Go nie znają, rozpoznają Go przez waszą miłość. Jestem zawsze przy was. W szczególny sposób jestem przy waszych Pasterzach, gdyż mój Syn powołał ich, aby prowadzili was drogą ku wieczności. Dziękuję wam, moi apostołowie, za ofiary i miłość”.

02.10.2014

„Drogie dzieci, z macierzyńską miłością proszę was, abyście się wzajemnie miłowali. Niech w waszych sercach, ponad wszystko co ziemskie, na pierwszym miejscu trwa miłość do Ojca Niebieskiego i bliźniego swego, czego od samego początku pragnął mój Syn. Drogie moje dzieci,

czyż nie rozpoznajecie znaków czasu? Czyż nie rozpoznajecie, że wszystko co się wokół was dzieje, wszystko co się wydarza, jest wynikiem braku miłości ?!! Pojmijcie, że ratunek jest w prawdziwych wartościach. Przyjmijcie moc Ojca Niebieskiego. Miłujcie Go i szanujcie. Krocźcie śladami mojego Syna. Wy, drogie dzieci, moi drodzy apostołowie, wy zawsze wciąż od nowa gromadzicie się wokół mnie, gdyż jesteście spragnieni. Pragniecie pokoju, miłości i szczęścia. Napijcie się z moich dłoni. Moje ręce dają wam mojego Syna, który jest źródłem wody żywej. On ożywi waszą wiarę i oczyści wasze serca, bowiem mój Syn kocha czyste serca, a czyste serca kochają mojego Syna. Takich serc od was żądam. Moje dzieci, mój Syn powiedział, że jestem Matką całego świata. Was, którzy mnie za taką uznajecie, proszę, abyście swoim życiem, modlitwą i ofiarą pomogli mi, aby wszystkie moje dzieci uznały mnie za Matkę, bym mogła poprowadzić je do źródła wody żywej. Dziękuję wam!

Drogie dzieci, kiedy wasi pasterze swoimi błogosławionymi rękoma udzielają wam ciała mojego Syna, zawsze dziękujcie mojemu Synowi za ofiarę i za pasterzy, których On wciąż od nowa wam daje”.

02.11.2014

„Drogie dzieci, jestem z wami z błogosławieństwem mojego Syna, z wami, którzy mnie kochacie i którzy staracie się mnie naśladować. Pragnę być również z wami, którzy mnie nie przyjmujecie. Wszystkim wam otwieram moje serce pełne miłości i błogosławieństwa was wszystkich moimi macierzyńskimi rękoma. Jestem Matką, która was rozumie. Żyłam życiem tak, jak wy i tak, jak wy przeżywałam cierpienia i radości. Wy, którzy doznajecie cierpienia, rozumiecie mój ból i cierpienie z powodu tych moich dzieci, które nie pozwalają, aby oświecało ich światło mojego Syna, tych moich dzieci, które żyją w ciemności. Dlatego potrzebuję was, was których oświeciło światło i którzy pojęliście prawdę. Wzywam was do adorowania mojego Syna, aby wasza dusza wzrastała i osiągnęła stan prawdziwej duchowości. Apostołowie moi, wtedy będziecie mogli mi pomóc. Pomóc mi oznacza modlić się za tych, którzy nie poznali miłości mojego Syna. Modląc się za nich pokazujecie mojemu Synowi, że Go miłujecie i naśladowujecie. Mój Syn obiecał mi, że zło nigdy nie zwycięży, ponieważ tutaj jesteście wy - dusze sprawiedliwych; wy, którzy swoje modlitwy staracie się wypowiadać sercem; wy, którzy swoje bóle i cierpienia ofiarujecie mojemu Synowi; wy, którzy rozumiecie, że życie jest tylko jednym mrugnięciem; wy, którzy tęsknicie za Królestwem Niebieskim. To wszystko czyni was moimi apostołami i prowadzi was do zwycięstwa mojego Serca. Dlatego, moje dzieci, oczyśćcie wasze serca i adorujcie mojego Syna. Dziękuję wam”.

02.12.2014

„Drogie dzieci! Zapamiętajcie, mówię wam, miłość zwycięży. Wiem, że wielu z was traci nadzieję widząc wokół siebie cierpienie, ból, zazdrość, zawiść, ale ja jestem waszą Matką. Jestem w Królestwie i również tutaj z wami. Mój Syn ponownie posyła mnie, abym wam pomogła. Dlatego więc nie traćcie nadziei, lecz naśladowujcie mnie, gdyż zwycięstwo mojego Serca jest w Imieniu Bożym. Mój umiłowany Syn myśli o was tak, jak zawsze myślał. Wierźcie Mu i żyjcie Nim. On jest życiem świata. Moje dzieci, żyć moim Synem oznacza żyć Ewangelią. Nie jest to łatwe. Oznacza to miłość, wybaczenie i ofiarę. To oczyszcza i otwiera Królestwo. Pomoże wam szczerą modlitwa, która nie zawiera się w słowach, lecz jest sercem wypowiedana. Podobnie jak post, który oznacza jeszcze więcej miłości, wybaczenia i ofiary. Dlatego więc nie traćcie nadziei, lecz naśladowujcie mnie. Ponownie proszę was, byście modlili się za swoich pasterzy, by zawsze wpatrywali się w mojego Syna, który był pierwszym Pasterzem świata i którego Rodzina była całym światem. Dziękuję wam”.

02.01.2015

„Drogie dzieci. Jestem tutaj między wami jako Matka, która pragnie wam pomóc, abyście poznali prawdę. Gdy żyłam waszym życiem na ziemi miałam poznanie prawdy i tym samym kawałek Raju na ziemi. Dlatego dla was, moich dzieci, pragnę tego samego. Ojciec Niebieski pragnie czystych serc wypełnionych poznaniem prawdy. Pragnie, abyście miłowali wszystkich tych, których

spotykacie, gdyż ja również miłuję mego Syna w was wszystkich. To jest początek poznania prawdy. Oferuje się wam wiele fałszywych prawd. Pokonacie je sercem oczyszczonym: postem, modlitwą, pokutą i Ewangelią. To jest jedyna prawda i to jest prawda, którą zostawił wam mój Syn. Nie musicie o niej wiele rozmyślać. Od was oczekuje się, tego co ja czyniłam, abyście miłowali i dawali. Dzieci moje, jeśli miłujecie to wasze serce będzie domem dla mego Syna i dla mnie, a słowa mego Syna gwiazdą przewodnią w waszym życiu. Dzieci moje posłużę się wami, apostołami miłości, by pomóc wszystkim moim dzieciom poznać prawdę. Dzieci moje, zawsze modliłam się za Kościół mego Syna i o to samo was proszę. Módlcie się, by wasi pasterze zajaśniali miłością mego Syna. Dziękuję wam”.

02.02.2015

„Drogie dzieci, oto jestem z wami. Patrzę na was, uśmiecham się do was i miłuję was tak, jak może to czynić tylko Matka. W Duchu Świętym, który przychodzi przez moją czystość, widzę wasze serca i przedstawiam je mojemu Synowi. Już od dłuższego czasu proszę was, abyście byli moimi apostołami, abyście modlili się za tych, którzy nie poznali miłości Bożej. Proszę o modlitwę wypowiedaną sercem, modlitwę, prowadzącą do uczynków i wyrzeczeń. Nie traćcie czasu na rozpamiętywanie, czy jesteście godni, aby być moimi apostołami. Ojciec Niebieski osądzi wszystkich, ale wy miłujcie i słuchajcie Go. Wiem, że to wszystko wydaje się wam dziwne, podobnie jak sam fakt mego przebywania wśród was, ale przyjmijcie to z radością i módlcie się, abyście mogli zrozumieć, że jesteście godni pracować dla Nieba. Moja miłość czuwa nad wami. Módlcie się, aby moja miłość zwyciężyła we wszystkich sercach, ponieważ to jest miłość, która przebacza, obdarowuje i nigdy się nie kończy. Dziękuję wam”.

02.03.2015

„Drogie dzieci! Wy jesteście moją siłą. Wy, apostołowie moi, którzy swoją miłością, pokorą i ciszą modlitwy sprawiacie, że można poznać mego Syna, żyjecie we mnie. Niesiecie mnie w swoim sercu. Wiecie, że macie Matkę, która was kocha i która przybyła, aby przynieść miłość. Patrzę na was w Ojcu Niebieskim, na wasze myśli, wasze bóle, cierpienia, i przynoszę je mojemu Synowi. Nie lękajcie się, nie traćcie nadziei, ponieważ mój Syn słucha swojej Matki. On miłuje, od kiedy się narodził, a ja pragnę, by tę miłość poznały wszystkie moje dzieci. By wrócili do Niego ci, którzy przez swoje bóle i niezrozumienie opuścili Go; i by poznali Go wszyscy, którzy Go nigdy nie znali. Dlatego wy jesteście tutaj, apostołowie moi, a ja jako Matka z wami. Módlcie się o wytrwałość w wierze, ponieważ z trwałej wiary pochodzi miłość i miłosierdzie. Przez miłość i miłosierdzie pomożecie tym wszystkim, którzy nie są świadomi, że wybierają ciemność zamiast światłości. Módlcie się za swoich pasterzy, ponieważ oni są siłą Kościoła, który pozostawił wam mój Syn. Przez mego Syna oni są pasterzami dusz. Dziękuję wam”.

02.04.2015

„Drogie dzieci! Wybrałam was, apostołowie moi, ponieważ wszyscy nosicie w sobie coś pięknego. Możecie mi pomóc, by miłość, z powodu której mój Syn umarł i potem zmartwychwstał, na nowo zwyciężyła. Dlatego wzywam was, apostołowie moi, byście w każdym Bożym stworzeniu, we wszystkich moich dzieciach, starali się widzieć coś dobrego i starali się ich zrozumieć. Dzieci moje, wszyscy jesteście braćmi i siostrami w tym samym Duchu Świętym. Wy, napełnieni miłością do mego Syna, możecie mówić tym wszystkim, którzy nie poznali tej miłości, o tym, co wy znacie. Wy poznaliście miłość mego Syna, pojęliście Jego Zmartwychwstanie, z radością wznosicie oczy ku Niemu. Jest moim macierzyńskim pragnieniem, by wszystkie moje dzieci były zjednoczone w miłości do Jezusa. Dlatego wzywam was, apostołowie moi, byście z radością żyli Eucharystią, ponieważ w Eucharystii mój Syn daruje się wam zawsze na nowo i swoim przykładem ukazuje miłość i ofiarę do bliźniego. Dziękuję wam”.

02.05.2015

„Drogie dzieci! Otwórzcie swoje serca i próbujcie odczuć jak bardzo was kocham i jak bardzo pragnę, byście kochali mojego Syna. Pragnę, abyście Go lepiej poznali, gdyż jest niemożliwym poznanie Go i niekochanie Go – gdyż On jest miłością. Ja was, drogie dzieci, znam. Znam wasze bóle i cierpienia, gdyż sama je przeżyłam. Śmieję się z wami gdy się radujecie i płaczę z wami w waszym bólu. Nigdy was nie opuszczę. Zawsze będę do was mówić z macierzyńską czułością. A ja jako Matka potrzebuję waszych otwartych serc, abyście z mądrością i prostotą szerzyli miłość mojego Syna. Potrzebuję waszej otwartości i wrażliwości na dobro i miłosierdzie. Potrzebuję was zjednoczonych z moim Synem, gdyż pragnę, abyście byli szczęśliwi i pomogli mi w niesieniu szczęścia wszystkim moim dzieciom. Apostołowie moi, potrzebuję was, abyście wszystkim ukazywali prawdę Bożą, by moje serce, które cierpiało, i dzisiaj znosi tak wiele cierpień mogło zwyciężyć w miłości. Módlcie się o świętość swoich pasterzy, aby w Imię mojego Syna mogli czynić cuda, gdyż świętość czyni cuda. Dziękuję wam”.

02.06.2015

„Drogie dzieci, pragnę działać przez was - moje dzieci, moich apostołów, abym na końcu zgromadziła wszystkie swoje dzieci tam, gdzie wszystko jest przygotowane dla waszego szczęścia. Modlę się za was, abyście uczynkami mogli nawracać, gdyż nadszedł czas na dzieła Prawdy mojego Syna. Moja miłość będzie w was pracować, posłużę się wami. Miejcie do mnie zaufanie, gdyż wszystkiego pragnę dla waszego dobra – dobra wiecznego, stworzonego przez Ojca Niebieskiego. Wy, moje dzieci, apostołowie moi, żyjecie na ziemi razem z moimi dziećmi, które nie poznały miłości mojego Syna, które nie nazywają mnie Matką, więc nie bójcie się świadczyć o Prawdzie. Jeśli nie będziecie się lękać i będziecie odważnie dawać świadectwo, Prawda w cudowny sposób zwycięży. Pamiętajcie więc, że moc jest w miłości. Moje dzieci, miłość to skrucha, przebaczenie, modlitwa, ofiara i miłosierdzie. Jeśli będziecie umieli kochać, będziecie nawracać przez uczynki. Pozwolicie, aby światło mojego Syna przenikało do dusz. Dziękuję wam! Módlcie się za swoich pasterzy. Oni należą do mojego Syna, On ich powołał. Módlcie się, aby zawsze mieli siłę i odwagę jaśnieć światłem mojego Syna”.

02.07.2015

„Drogie dzieci, wzywam was do szerzenia wiary w mojego Syna - waszej wiary. Wy, moje dzieci, oświecone Duchem Świętym, moi apostołowie, przekazujcie ją innym – tym, którzy nie wierzą, którzy nie znają, którzy nie chcą jej znać - ale dlatego musicie dużo się modlić o dar miłości, gdyż miłość jest oznaką prawdziwej wiary, a wy będziecie apostołami mojej miłości. Miłość wciąż na nowo ożywia ból i radość Eucharystii, ożywia ból Męki mojego Syna, przez którą pokazał wam, co to znaczy kochać bez granic, ożywia radość przez to, że pozostawił wam Swoje Ciało i Swoją Krew, aby was Sobą karmić i w ten sposób być jedno z wami (*w znaczeniu: miłość Jezusa stale ożywia uczucia bólu i radości w Jego Sercu - przyp. kapłana*). Patrząc na was z czułością, odczuwam bezgraniczną miłość, która mnie umacnia w pragnieniu, aby was doprowadzić do silnej wiary. Silna wiara da wam radość i wesele na ziemi, a w wieczności spotkanie z moim Synem. To jest Jego pragnienie. Dlatego więc żyjcie Nim, żyjcie miłością, żyjcie światłością, która was zawsze rozświetla w Eucharystii. Proszę was, abyście się dużo modlili za swoich pasterzy, abyście się modlili o coraz większą miłość do nich, gdyż to mój Syn dał wam ich, aby was karmili Jego Ciałem i uczyli miłości. Dlatego wy też ich miłujcie. Jednakże, moje dzieci, zapamiętajcie: miłować to znaczy znosić i dawać, ale nigdy, nigdy nie osądzać. Dziękuję wam”.

02.08.2015

„Drogie dzieci, jako Matka, która kocha swoje dzieci, widzę jak trudny jest okres, który przeżywacie. Widzę wasze cierpienie, ale musicie wiedzieć, że nie jesteście sami: mój Syn jest z wami! On jest wszędzie, jest niewidzialny, ale możecie Go ujrzeć, jeśli będziecie Nim żyli. On jest światłością, która oświeca waszą duszę i daje wam pokój. On jest Kościołem, który powinniście kochać, modlić się i zawsze o niego walczyć - ale nie tylko słowami, lecz także uczynkami miłości.

Dzieci moje, postępujcie tak, aby wszyscy poznali mojego Syna; postępujcie tak, aby był kochany, bo prawda jest w moim Synu, zrodzonym z Boga, Synu Bożym. Nie traćcie czasu i nie zastanawiajcie się zbyt wiele, oddalilibyście się od prawdy. Przyjmijcie Jego Słowo prostym sercem i żyjcie nim. Jeśli będziecie żyć Jego Słowem, będziecie się modlić. Jeśli będziecie żyć Jego Słowem, będziecie kochali miłością miłosierną, będziecie miłowali się nawzajem. Im więcej będziecie miłować, tym dalej będziecie od śmierci. Dla tych, którzy będą żyli Słowem mojego Syna i będą miłowali, śmierć będzie życiem. Dziękuję wam. Módlcie się, abyście mogli zobaczyć mojego Syna w waszych pasterzach. Módlcie się, byście mogli Go spotkać w nich".

02.09. 2015

„Drogie dzieci. Drodzy moi apostołowie miłości, moi zwiastunowie prawdy, wzywam was ponownie i gromadzę wokół siebie, abyście mi pomogli, abyście pomogli wszystkim moim dzieciom spragnionym miłości i prawdy – spragnionym mojego Syna. Ja jestem łaską, posłaną od Ojca Niebieskiego, aby wam pomóc żyć Słowem mojego Syna. Miłujcie się wzajemnie. Żyłam waszym życiem i wiem, że nie zawsze jest to łatwe, ale jeśli będziecie się wzajemnie miłować, będziecie się modlić sercem, osiągniecie wyżyny duchowe i otworzy się wam droga do raj. Tu na was czekam ja, wasza Matka, gdyż ja tutaj jestem. Bądźcie wierni mojemu Synowi i uczcie innych wierności. Jestem z wami, pomogę wam. Będę was nauczać wiary, abyście, mogli ją przekazywać innym we właściwy sposób. Będę was nauczać prawdy, abyście potrafili rozpoznawać. Będę was uczyć miłości, abyście poznali, czym jest prawdziwa miłość. Moje dzieci, mój Syn sprawi, że będzie przemawiał poprzez wasze słowa i wasze czyny. Dziękuję wam".

02.10. 2015

„Drogie dzieci. Jestem tutaj pośród was, aby wam dodać odwagi, napełnić moją miłością i ponownie wezwać was, abyście byli świadkami miłości mojego Syna. Wiele moich dzieci nie ma nadziei, nie ma pokoju, nie ma miłości. Poszukują mojego Syna, ale nie wiedzą jak i gdzie Go znaleźć. Mój Syn otwiera im ramiona, a wy im pomóżcie znaleźć się w Jego objęciach. Drogie dzieci, z tego względu musicie modlić się o miłość. Musicie bardzo, bardzo dużo się modlić, abyście mieli jak najwięcej miłości, gdyż miłość zwycięża śmierć i sprawia, że życie trwa. Apostołowie mojej miłości, moje dzieci, szczerym i otwartym sercem jednoczcie się na modlitwie bez względu na to, jak daleko jesteście od siebie oddaleni. Zachęcajcie się wzajemnie do duchowego wzrostu, tak, jak ja was zachęcam. Czuwam nad wami i jestem z wami za każdym razem, gdy o mnie pomyślicie. Módlcie się również za swoich pasterzy, za tych, którzy dla mojego Syna i dla was wyrzekli się wszystkiego. Miłujcie ich i módlcie się za nich. Ojciec Niebieski wysłuchuje waszych modlitw. Dziękuję wam”.

02.11.2015

„Drogie dzieci! Ponownie pragnę mówić wam o miłości. Zgromadziłam was wokół siebie w Imię mojego Syna i z Jego woli. Pragnę, aby wasza wiara była mocna i by wpływała z miłości. Ponieważ te z moich dzieci, które rozumieją miłość mojego Syna i naśladowają ją, żyją w miłości i w nadziei. Oni poznali miłość Bożą. Dlatego więc, moje dzieci, módlcie się, módlcie się, abyście mogli coraz bardziej kochać i spełniać czyny miłości, ponieważ sama wiara i dobre czyny bez miłości nie są tym, czego od was wymagam. Moje dzieci, to jest pozór wiary. To jest samochwalstwo. Mój Syn żąda wiary i czynów, miłości i dobroci. Ja modłę się, ale proszę również was, abyście się modlili i żyli miłością, gdyż pragnę, aby mój Syn, gdy wejrzy w serca wszystkich moich dzieci, mógł w nich dostrzec miłość i dobroć, nie zaś nienawiść i obojętność. Moje dzieci, apostołowie mojej miłości, nie traćcie nadziei, nie traćcie sił. Wy to potraficie. Dodaję wam odwagi i błogosławię, bo wszystko, co jest z tego świata - a co, niestety, wiele moich dzieci stawia na pierwszym miejscu – zniknie, a zostanie tylko miłość i czyny miłości, które otworzą wam bramę Królestwa Niebieskiego. W tej to bramie będę na was czekać. W tej bramie pragnę powitać i przytulić wszystkie moje dzieci. Dziękuję wam".

02.12.2015

„Drogie dzieci, ja zawsze jestem z wami, gdyż powierzył mi was mój Syn. Wy natomiast, moje dzieci, wy mnie potrzebujecie. Szukajcie mnie, przybywajcie do mnie i rozweselajcie moje macierzyńskie serce. Ja mam i zawsze będę mieć miłość do was - do was, którzy cierpicie i którzy swoje troski i cierpienia powierzacie mojemu Synowi i mnie. Moja miłość szuka miłości wszystkich moich dzieci, a moje dzieci szukają mojej miłości. Przez miłość Jezus szuka pojednania między Niebem a ziemią, między Ojcem Niebieskim a wami, moje dzieci - swoim Kościołem. Dlatego trzeba dużo się modlić i kochać Kościół, do którego należycie. Teraz Kościół cierpi, więc potrzebni są apostołowie, którzy miłując jedność, dając świadectwo, wskazują Boże drogi; potrzeba apostołów, którzy przeżywając Eucharystię sercem, czynią wielkie dzieła; potrzeba was, moi apostołowie miłości. Moje dzieci, Kościół od samego początku był prześladowany i zdradzany, ale wzrastał z dnia na dzień. Jest niezniszczalny, gdyż mój Syn dał mu serce - Eucharystię, a światło Jego zmartwychwstania jaśnieje i jaśnieć będzie nad nim. Dlatego więc nie lękajcie się. Módlcie się za swoich pasterzy, aby mieli siłę i miłość, by być mostami zbawienia. Dziękuję wam”.

02.01.2016

„Drogie dzieci, jako Matka jestem szczęśliwa, że jestem między wami, ponieważ pragnę wam znowu mówić o słowach mego Syna i o Jego miłości. Ufam, że przyjmiecie mnie sercem, ponieważ słowa mego Syna i Jego miłość są jedynym światłem i nadzieją w obecnej ciemności. To jest jedyna prawda i wy, którzy ją przyjmiecie i będziecie nią żyć, będziecie mieć czyste i pokorne serca. Mój Syn kocha czystych i pokornych. Słowa mego Syna ożywiają serca czyste i pokorne: żyją one nimi, rozpowszechniają je i sprawiają, że wszyscy mogą je usłyszeć. Słowa mego Syna przywracają życie tym, którzy ich słuchają. Słowa mego Syna przywracają miłość i nadzieję. Dlatego, moi drodzy apostołowie, moje dzieci, żyjcie słowami mego Syna. Miłujcie się tak, jak On was umiłował. Miłujcie się w Jego Imię i na Jego pamiątkę. Kościół rozwija się i wzrasta dzięki tym, którzy słuchają słów mego Syna, dzięki tym, którzy miłują, dzięki tym, którzy trudzą się i cierpią w ciszy i w nadziei na ostateczny [udział] w odkupieniu. Dlatego, moje drogie dzieci, niech słowa mego Syna i Jego miłość będą pierwszą i ostatnią myślą waszego dnia. Dziękuję wam”.

02.02.2016

„Drogie dzieci, wzywałam was i ponownie was wzywam do poznania mego Syna, do poznania prawdy. Ja jestem z wami i modłę się, aby się wam to udało. Moje dzieci, musicie się więcej modlić, abyście mieli jak najwięcej miłości i cierpliwości, aby móc ponosić ofiary i być ubogimi w duchu. Mój Syn w Duchu Świętym jest zawsze z wami. Jego Kościół rodzi się w każdym sercu, które Go rozpoznaje. Módlcie się, abyście mogli poznać mego Syna, módlcie się, aby wasza dusza była jedno z Nim. To właśnie modlitwa i miłość przyciąga innych i czyni was apostołami. Patrzą na was z miłością, z macierzyńską miłością. Znam was, znam wasze bóle i smutki, bo ja też cierpiałam w cichości. Moja wiara dawała mi miłość i nadzieję. Powtarzam: Zmartwychwstanie mego Syna i moje Wniebowzięcie jest waszą nadzieją i miłością. Dlatego, drogie dzieci, módlcie się abyście poznali prawdę, abyście mieli mocną wiarę, która poprowadzi wasze serca i która potrafi przemienić wasze bóle i cierpienia w miłość i nadzieję. Dziękuję wam”.

02.03.2016

„Drogie dzieci, moje przyjscie do was jest dla was darem Ojca Niebieskiego. Z Jego miłości przychodzę, aby wam pomóc znaleźć drogę do prawdy, aby znaleźć drogę do mego Syna. Przychodzę, aby potwierdzić wam prawdę. Pragnę przypomnieć wam słowa mego Syna. On głosił całemu światu słowa zbawienia, słowa miłości do wszystkich, miłości, którą udowodnił swoją ofiarą. Również dzisiaj wiele z moich dzieci nie zna Go, nie chcą Go poznać, są obojętni. Z powodu ich obojętności moje serce boleśnie cierpi. Mój Syn zawsze był w Ojcu. Rodząc się na ziemi przyniósł Boską naturę, a ze mnie przyjął ludzką. W Nim Słowo przyszło między nas. W Nim przyszła na świat Światłość, która przenika serca, oświeca je, wypełnia miłością i pocieszeniem. Moje dzieci, mego Syna mogą zobaczyć wszyscy, którzy Go kochają, ponieważ Jego Oblicze

widać w duszach, napełnionych miłością do Niego. Dlatego, moje dzieci, apostołowie moi, słuchajcie mnie: zostawcie próżność i egoizm. Nie żyjcie tylko dla tego, co ziemskie, materialne. Kochajcie mojego Syna i działajcie, aby i inni widzieli Jego Oblicze przez waszą miłość do Niego. Ja wam pomogę poznać Go najlepiej. Będę wam mówić o Nim. Dziękuję wam”.

02.04.2016

„Drogie dzieci, nie miejcie zatwardziały, zamkniętych i napełnionych lękiem serc. Pozwólcie mojej macierzyńskiej miłości oświecić i wypełnić je miłością i nadzieją, bym jako Matka ulżyła waszym cierpieniom, które znam, bo sama ich doświadczyłam. Cierpienie powoduje wzrost i jest największą modlitwą. Mój Syn w sposób szczególny kocha tych, którzy znoszą cierpienia. Posłał mnie, abym wam w nich ulżyła i przyniosła nadzieję. Zaufajcie Mu. Wiem, że jest wam ciężko, gdyż widzicie wokół siebie coraz większą ciemność. Moje dzieci, trzeba ją rozproszyć modlitwą i miłością. Kto się modli i kocha, nie boi się, ma nadzieję i miłość miłosierną, widzi światłość i widzi mojego Syna. Wzywam was jako moich apostołów, abyście starali się być przykładem miłości miłosiernej i nadziei. Wciąż na nowo się módlcie o coraz większą miłość, gdyż miłość miłosierna wnosi światło, które rozprasza każdą ciemność, przynosi mojego Syna. Nie bójcie się nie jesteście sami, ja jestem z wami. Proszę was módlcie się za swoich pasterzy, by mieli miłość w każdej chwili, by działali z miłością dla mojego Syna, przez Niego i na Jego pamiątkę. Dziękuję wam”.

02.05.2016

„Drogie dzieci, moje macierzyńskie serce pragnie waszego szczerego nawrócenia i silnej wiary, abyście mogli szerzyć miłość i pokój wśród wszystkich, którzy was otaczają. Jednakże, dzieci moje, nie zapominajcie: każdy z was jest wyjątkowym światem dla Ojca Niebieskiego! Dlatego pozwólcie na nieustanne działanie Ducha Świętego w was. Bądźcie moimi dziećmi, czystymi duchowo. W duchowości jest piękno: wszystko, co jest duchowe, jest żywe i bardzo piękne. Nie zapominajcie, że w Eucharystii, która jest sercem wiary, mój Syn zawsze jest z wami. On przychodzi do was i łamie z wami chleb, ponieważ, dzieci moje, to dla was umarł, zmartwychwstał i ponownie przychodzi. Te moje słowa są wam znane, bo one są prawdą, a prawda się nie zmienia: tylko że wiele moich dzieci o niej zapomniało. Drogie dzieci! Moje słowa nie są ani stare ani nowe, one są wieczne. Dlatego wzywam was, moje dzieci, byście uważnie obserwowali znaki czasu, „składali połamane krzyże" i byli apostołami Objawienia. Dziękuję wam”.

02.06.2016

„Drogie dzieci, jako Matka Kościoła, jako wasza Matka, uśmiecham się patrząc na was tu przychodzących, gromadzących się wokół mnie, szukających mnie. Moje przychodzenie do was jest dowodem miłości Nieba do was. Ono wskazuje wam drogę ku życiu wiecznemu, ku zbawieniu. Moi apostołowie, wy którzy staracie się mieć czyste serce, a w nim mojego Syna, jesteście na dobrej drodze. Wy, którzy poszukujecie mojego Syna, poszukujecie dobrej drogi. On pozostawił wiele znaków swojej miłości. Zostawił nadzieję. Łatwo Go znaleźć, jeśli gotowi jesteście do ofiary i pokuty, jeśli macie cierpliwość, jeśli okazujecie miłosierdzie i miłość swoim bliźnim. Wiele moich dzieci nie widzi i nie słyszy, bo nie chce tego. Nie przyjmują moich słów i moich dzieł, choć poprzez mnie, mój Syn przywołuje wszystkich. Jego Duch obdarza w światłości Ojca Niebieskiego, w jedności nieba z ziemią, we wzajemnej miłości, wszystkie moje dzieci, gdyż miłość przyzywa miłość i sprawia, że uczynki stają się ważniejsze od słów. Dlatego, apostołowie moi, módlcie się za swój Kościół, kochajcie go i czyńcie dzieła miłości. Bez względu na to jak jest zdradzany, raniony, Kościół trwa, gdyż pochodzi od Ojca Niebieskiego. Módlcie się za swoich pasterzy, abyście w nich widzieli ogrom miłości mojego Syna. Dziękuję wam!”.

02.07.2016

„Drogie dzieci, moja rzeczywistość, żywa obecność między wami powinna was uczynić szczęśliwymi, gdyż to jest wielka miłość mojego Syna. On posyła mnie między was, aby przez moją macierzyńską miłość dać wam pewność, abyście pojęli, że ból i radość, cierpienie i miłość

sprawia, że wasza dusza żyje intensywnie, by was ponownie wezwać do uczczenia Serca Jezusowego, serca wiary, Eucharystii. Mój Syn każdego dnia i na wieki żywy wraca pomiędzy was. Powraca do was, bo nigdy was nie zostawił samymi. Kiedy jedno z moich dzieci wraca do Niego, moje serce ogarnia radość. Dlatego, moje dzieci, powróćcie do Eucharystii, do mojego Syna. Droga do mojego Syna jest trudna, pełna wyrzeczeń, ale na końcu zawsze jest światło. Ja rozumiem wasze bóle i cierpienia, a macierzyńską miłością ocieram wasze łzy. Zaufajcie mojemu Synowi, gdyż On dla was uczyni to, o co wy nawet nie umiecie prosić. Wy tylko, moje dzieci, powinniście zatroszczyć się o swoją duszę, gdyż tylko ona na Ziemi do was należy. Tę duszę brudną lub czystą przyniesiecie przed [oblicze] Ojca Niebieskiego. Zapamiętajcie, mój Syn zawsze nagradza wiarę i miłość. Proszę was, byście szczególnie modlili się za tych, których mój Syn powołał, aby żyli według Niego i miłowali swoją trzódkę. Dziękuję wam!”.

02.08.2016

„Drogie dzieci, przychodzę do was, pomiędzy was, aby zmartwienia, które mi powierzacie, oddać mojemu Synowi. Oręduję za wami u Niego dla waszego dobra. Wiem, że każdy z was ma swoje zmartwienia, swoje doświadczenia. Dlatego wzywam was po macierzyńsku: przychodźcie do stołu mojego Syna. On dla was łamie chleb. Daje wam Siebie, daje wam nadzieję. Żąda od was więcej wiary, nadziei i pogody ducha. Żąda, byście prowadzili wewnętrzną walkę z egoizmem, osądami i ludzkimi słabościami. Toteż jako Matka mówię wam: módlcie się, gdyż to modlitwa daje wam moc do prowadzenia walki wewnętrznej. Gdy mój Syn był mały, często mówił mi, że wielu będzie mnie kochać i nazywać swoją matką. Ja tu między wami, czuję waszą miłość. Dziękuję wam. Przez tą miłość, proszę mojego Syna, aby nikt z was, moje dzieci, nie powrócił do domu takim samym, jakim tu przybył, lecz abyście zabrali ze sobą jak najwięcej nadziei, miłosierdzia i miłości, byście byli moimi apostołami miłości, którzy swoim życiem zaświadczą, że Ojciec Niebieski jest źródłem życia, a nie śmierci. Drogie dzieci, ponownie po macierzyńsku proszę was: módlcie się za wybrańców mojego Syna, za ich błogosławione ręce, za swoich pasterzy, aby mogli głosić mojego Syna z jak największą miłością i w ten sposób dokonywać nawróceń. Dziękuję wam”.

02.09.2016

„Drogie dzieci, z woli mojego Syna i z mojej macierzyńskiej miłości przychodzę do was, moje dzieci, a szczególnie do tych, którzy jeszcze nie poznali miłości mojego Syna. Przychodzę do was, którzy o mnie myślicie i wzywacie mnie. Was obdarzam moją macierzyńską miłością i przynoszę wam błogosławieństwo mojego Syna. Czy macie czyste i otwarte serca? Czy widzicie dary, znaki mojej obecności i mojej miłości? Dzieci moje, w swoim ziemskim życiu bierzcie przykład ze mnie. Moje życie było bólem, milczeniem i nieograniczoną wiarą i zaufaniem Ojcu Niebieskiemu. Nic nie jest przypadkiem: ani ból, ani radość, ani cierpienie, ani miłość. Wszystko to są łaski, które mój Syn wam daje, a które was prowadzą do życia wiecznego. Mój Syn prosi was o miłość i modlitwę w Nim. Kochać i modlić się w Nim oznacza – jako matka chcę was tego nauczyć – modlić się w ciszy własnej duszy, a nie tylko recytować [modlitwy] wargami. Chodzi także o najmniejszy dobry uczynek spełniony w imię mojego Syna: o cierpliwość, miłosierdzie, przyjęcie bólu i ofiarę złożoną za innych. Dzieci moje, mój Syn na was patrzy. Módlcie się, abyście i wy widzieli Jego oblicze - aby wam mogło być ono objawione. Dzieci moje, ja wam objawiam jedyną i autentyczną prawdę. Módlcie się, byście ją pojęli i mogli szerzyć miłość i nadzieję; byście mogli być apostołami mojej miłości. Moje macierzyńskie Serce kocha w sposób szczególny pasterzy. Módlcie się za ich błogosławione ręce. Dziękuję wam!”.

02.10.2016

„Drogie dzieci, Duch Święty z woli Ojca Niebieskiego uczynił mnie matką: matką Jezusa, a tym samym również waszą matką. Dlatego przychodzę, aby was wysłuchać, otworzyć dla was moje macierzyńskie ramiona, dać wam moje serce i wezwać was, abyście pozostali ze mną, gdyż z wysokości krzyża mój Syn powierzył mi was. Niestety wiele moich dzieci nie poznało miłości mojego Syna, wiele nie chce Go poznać. Ach, moje dzieci, ile zła robią ci, którzy muszą widzieć

lub rozumieć, aby uwierzyć! Dlatego wy, moje dzieci, moi apostołowie, w ciszy waszego serca słuchajcie głosu mojego Syna, aż wasze serce stanie się Jego mieszkaniem i nie będzie ponure i smutne, ale pełne światła mojego Syna.

Nadziei szukajcie w wierze, bo wiara jest życiem duszy. Ponownie was wzywam: módlcie się. Módlcie się, abyście żyli wiarą w pokorze, w pokoju ducha i pełni światła. Drogie dzieci, nie próbujcie natychmiast wszystkiego zrozumieć, ponieważ również ja nie wszystko od razu rozumiałam, ale kochałam i wierzyłam w Boskie słowa, które mówił mój Syn - On, który był pierwszym światłem i początkiem odkupienia. Apostołowie mojej miłości, wy którzy się modlicie, ofiarujecie, kochacie i nie osądzacie - idźcie i rozgłaszajcie prawdę, słowa mojego Syna, Ewangelię, gdyż wy, w rzeczywistości, jesteście żywą Ewangelią, jesteście promieniami światła mojego Syna. Mój Syn i ja będziemy z wami, aby zachęcać was i doświadczać. Moje dzieci, proście zawsze o błogosławieństwo tych i tylko tych, których ręce mój Syn pobłogosławił: waszych Pasterzy. Dziękuję wam.

02.11.2016

„Drogie dzieci, przyjdzie do was i objawienie się wam jest wielką radością mojego macierzyńskiego serca. To jest dar mojego Syna dla was i dla innych, którzy tu przychodzą. Wzywam was jako matka: kochajcie mojego Syna ponad wszystko. Abyście mogli Go miłować całym sercem, powinniście Go poznać. Poznacie Go przez modlitwę. Módlcie się sercem, z zaangażowaniem. Modlitwa oznacza myślenie o Jego miłości i ofierze. Modlitwa oznacza kochanie, dawanie, cierpienie i ofiarność. Was, drogie dzieci, wzywam, byście byli apostołami modlitwy i miłości. Moje dzieci, to jest czas czuwania! W tym czasie czuwania wzywam was do modlitwy, miłości i ufności. Gdy mój Syn będzie patrzył w wasze serca, moje macierzyńskie serce pragnie, aby widział On w nich bezwarunkowe zaufanie i miłość. Zjednoczona miłość moich apostołów będzie żyć, będzie zwyciężać i ujawniać zło. Moje dzieci, ja byłam kielichem Boga-Człowieka, byłam Bożym narzędziem. Dlatego więc wzywam was, moich apostołów, abyście stali się kielichem prawdziwej, czystej miłości mojego Syna. Wzywam was, byście stali się narzędziem, za pośrednictwem którego ci wszyscy, którzy nie poznali Bożej miłości, którzy nigdy nie kochali, aby pojęli ją, przyjęli ją i zostali zbawieni. Dziękuję wam, moje dzieci”. Kiedy Matka Boża odchodziła Mirjana widziała kielich.

02.12.2016

„Drogie dzieci, moje macierzyńskie serce płacze na widok tego, co robią moje dzieci. Grzechy się mnożą. Czystość duszy jest coraz mniej ważna. Zapominacie o moim Synu, coraz mniej Go czcicie, a moje dzieci są prześladowane. Dlatego więc wy, moje dzieci, apostołowie mojej miłości, duszą i sercem wzywajcie imienia mojego Syna. On będzie miał dla was słowa światłości. On się wam objawia, łamie z wami chleb, daje wam słowa miłości, byście je przemieniali w dzieła miłosierdzia i stawali się świadkami prawdy. Zatem, moje dzieci, nie lękajcie się. Pozwólcie mojemu Synowi przebywać w was. On się wami posłuży do pielęgnowania dusz zranionych i nawrócenia zagubionych. Dzieci moje, powróćcie do modlitwy różańcowej. Odmawiajcie ją w duchu dobroci, ofiarności i miłosierdzia. Módlcie się nie tylko słowami, lecz i poprzez uczynki miłosierdzia. Módlcie się, kierując się miłością względem wszystkich ludzi. Mój Syn swoją ofiarą uwznioślił miłość. Zatem żyjcie z Nim, byście mieli siłę i nadzieję, byście mieli miłość, która jest życiem i która prowadzi do życia wiecznego. Ja jestem z wami z Bożej miłości i z macierzyńską miłością będę was prowadzić. Dziękuję wam”. Mirjana powiedziała, że Matka Boża była smutna.

02.01.2017

„Drogie dzieci, Mój Syn był źródłem miłości i światła, kiedy na Ziemi mówił do świata, do wszystkich światów. Moi apostołowie, postępujcie za Jego światłem. Nie jest to łatwe. Musicie być małuczkami. Musicie stać się mniejszymi od innych, a przy pomocy wiary napełnić się Jego miłością. Żaden człowiek na ziemi bez wiary nie może przeżyć cudownego doświadczenia. Ja jestem z wami. Objawiam się wam poprzez te moje przyjścia, przez te słowa, pragnąc dać wam

świadełstwo mojej miłości i macierzyńskiej troski. Moje dzieci, nie traćcie czasu na zadawanie pytań, na które nigdy nie dostaniecie odpowiedzi. Na końcu waszej ziemskiej drogi Ojciec Niebieski ich wam udzieli. Wiedźcie zawsze, że Bóg wie wszystko, Bóg wszystko widzi i Bóg kocha. Mój najmilszy Syn oświeca życie, rozprasza ciemności, a moja macierzyńska miłość, która mnie do was przyprowadza, jest dla was niewypowiedziana i tajemnicza, ale rzeczywista. Ja okazuję wam swoje uczucia, miłość, zrozumienie i macierzyńską życzliwość. Oczekuję od was, moi apostołowie, róż waszych modlitw, które powinny być dziełami miłości. To są dla mojego macierzyńskiego serca najmiłsze modlitwy. Zanoszę je mojemu Synowi, który dla was się narodził. On na was patrzy i słucha was. My zawsze jesteśmy blisko was. To jest miłość, która przyzywa, jednoczy, nawraca, umacnia i napełnia. Dlatego więc, apostołowie moi, miłujcie się wzajemnie, lecz nade wszystko kochajcie mojego Syna. To jest jedyna droga prowadząca do zbawienia, do życia wiecznego. To jest moja ulubiona modlitwa, która napełnia moje serce najpiękniejszą wonią róż. Módlcie się, zawsze módlcie się za swoich pasterzy, aby mieli moc bycia światłem mojego Syna. Dziękuję wam”.

02.02.2017

„Drogi dzieci, wy, którzy dążycie, aby każdy dzień swego życia ofiarować mojemu Synowi, wy, którzy staracie się żyć z Nim, wy, którzy modlicie się i poświęcacie, wy jesteście nadzieją tego niespokojnego świata (w tym niespokojnym świecie). Wy jesteście promieniami światła mojego Syna - żywą Ewangelią i jesteście moimi umiłowanymi apostołami miłości. Mój Syn jest z wami. On jest z tymi, którzy myślą o Nim, którzy się modlą, ale także, On cierpliwie czeka na tych, którzy Go nie znają. Dlatego więc wy, apostołowie mojej miłości, módlcie się sercem i czynami okażcie miłość mojego Syna. To jest dla was jedyna nadzieja jak i również jedyna droga do życia wiecznego. Ja, jako matka, jestem tutaj z wami. Wasze modlitwy skierowane do mnie, są dla mnie najpiękniejszymi różami miłości. Nie mogę, nie być tam, gdzie jest zapach róż. Jest nadzieja. Dziękuję”.

02.03.2017

„Drogi dzieci, z macierzyńską miłością przychodzę do was, aby wam pomóc wzrastać w miłości, to znaczy wzrastać w wierze. Przychodzę, aby wam pomóc żyć z miłością słowami mojego Syna, by świat stał się inny. To dlatego, apostołowie mojej miłości, gromadzę was wokół siebie. Patrzcie na mnie sercem, mówcie do mnie jak do matki o swoich bólach, cierpieniach, o swoich radościach. Proście, abym modliła się za was do mojego Syna. Mój Syn jest miłosierny i sprawiedliwy. Moje macierzyńskie serce pragnie, byście i wy tacy byli. Moje macierzyńskie serce pragnie, abyście wy, apostołowie mojej miłości, swojemu otoczeniu swym życiem mówili o moim Synu i o mnie, aby świat stawał się inny, aby powróciła prostota i czystość, aby powróciła wiara i nadzieja. Dlatego, moje dzieci, módlcie się, módlcie się, módlcie się sercem, módlcie się z miłością, módlcie się poprzez dobre uczynki. Módlcie się, aby wszyscy poznali mojego Syna, aby świat się przemienił, aby świat uratować. Żyć z miłością słowami mojego Syna. Nie osądzajcie, lecz miłujcie się wzajemnie, aby moje serce mogło zwyciężyć. Dziękuję wam“.

02.04.2017

„Drogi dzieci, apostołowie mojej miłości, do was należy, aby szerzyć miłość mojego Syna, tym wszystkim, którzy jej nie poznali, właśnie do was, światelka świata, ja z macierzyńską miłością uczę jak świecić w pełnym splendorze. Modlitwa wam pomoże, gdyż modlitwa was ratuje, modlitwa ratuje świat. Dlatego, moje dzieci, módlcie się, słowami, uczuciami, miłością miłosierną i poświęceniem. Mój Syn pokazał wam drogę. On, który stał się Człowiekiem i uczynił mnie pierwszym kielichem. On, który przez swoją najwyższą ofiarę pokazał wam, jak należy kochać. Dlatego, moje dzieci, nie bójcie się mówić prawdę. Nie bójcie się zmienić siebie i świat szerząc miłość, aby świat ją poznał i pokochał mojego Syna, kochając innych w Nim. Ja, jako matka jestem zawsze z wami. Proszę mojego Syna, aby wam pomógł, by w waszym życiu panowała miłość. Miłość, która żyje, miłość, która przyciąga, miłość, która daje życie. Takiej miłości was uczę,

czystej miłości. Do was, moi apostołowie, należy ją rozpoznać, żyć nią i ją szerzyć. Módlcie się sercem za swoich pasterzy, aby z miłością świadczyli o moim Synu. Dziękuję”.

02.05.2017

„Drogie dzieci, wzywam was, byście modlili się nie prosząc o [coś dla siebie], lecz składając ofiarę: ofiarę z samych siebie. Wzywam was do ukazania prawdy i miłosiernej miłości. Ja modłę się za was do mojego Syna o waszą wiarę, która coraz bardziej maleje w waszych sercach. Proszę Go, aby was wspomógł swoim Boskim Duchem tak, jak i ja pragnę was wspomagać moim macierzyńskim duchem. Moje dzieci, musicie stać się lepszymi. Tylko ci, [którzy są] czyści, pokorni, napełnieni miłością podtrzymują ten świat, ratują siebie i świat. Moje dzieci, mój Syn jest sercem świata. Powinniście Go kochać i modlić się do Niego, a nie wciąż na nowo Go zdradzać. Tak więc wy, apostołowie mojej miłości, pomnażajcie wiarę w sercach ludzi poprzez swój przykład, swoją modlitwę i miłosierną miłość. Jestem przy was, będę wam pomagać. Módlcie się, aby wasi pasterze mieli jak najwięcej światła i mogli oświecić wszystkich żyjących w ciemności. Dziękuję”.

02.06.2017

„Drogie dzieci, jak w innych miejscach, do których przyszedłam, tak samo i tutaj wzywam was do modlitwy. Módlcie się: za tych, którzy nie znają mojego Syna; za tych, którzy nie poznali miłości Bożej; o przewyżczenie grzechu; za osoby konsekrowane; za tych, których mój Syn wezwał, by mieli miłość i ducha mocy dla was i dla Kościoła. Módlcie się do mojego Syna a miłość, którą odczujecie dzięki Jego bliskości, da wam siłę i przygotuje was do dobrych dzieł, które będziecie czynili w Jego imię. Dzieci moje, bądźcie gotowi: ten czas jest punktem zwrotnym [przełomu]. Dlatego ponownie wzywam was do wiary i nadziei, pokazuję wam drogę, którą trzeba iść, a są nią słowa Ewangelii. Apostołowie mojej miłości! Świat tak bardzo potrzebuje waszych rąk wzniesionych ku Niebu, do mojego Syna, do Ojca Niebieskiego. Potrzeba wiele pokory i czystości serca. Ufajcie mojemu Synowi i wiedźcie, że zawsze możecie być lepsi. Moje macierzyńskie serce pragnie, abyście wy, apostołowie mojej miłości, byli światłkami w świecie; byście świecili tam, gdzie chce panować mrok; byście waszą modlitwą i miłością pokazywali innym właściwą drogę; byście ratowali dusze. Ja jestem z wami. Dziękuję wam”.

02.07.2017

„Drogie dzieci, dziękuję wam, że odpowiadacie na moje wezwania i gromadzicie się tutaj wokół mnie, waszej Niebiańskiej Matki. Wiem, że myślicie o mnie z miłością i nadzieją. I ja odczuwam miłość do was wszystkich, tak jak odczuwa ją mój Najdroższy Syn, który w swej miłości miłosiernej wciąż od nowa posyła mnie do was. On był i jest Człowiekiem i Bogiem, który jest Jeden w Trzech Osobach; On dla was cierpiał w ciele i w duszy; On stał się chlebem, aby karmić wasze dusze i w ten sposób je zbawić. Moje dzieci, nauczę was, jak być godnym Jego miłości, jak kierować do Niego swoje myśli, aby [czerpać] życie od mojego Syna. Apostołowie mojej miłości, okrywam was moim płaszczem, gdyż jako Matka pragnę was chronić. Proszę was, módlcie się za cały świat. Moje serce cierpi. Grzechy się mnożą, są zbyt liczne, ale z waszą pomocą – pokornych, skromnych i napełnionych miłością, ukrytych i świętych – moje serce zatryumfuje. Kochajcie mojego Syna ponad wszystko i cały świat ze względu na Niego. Nigdy nie zapominajcie, że każdy wasz brat nosi w sobie coś drogiego, a mianowicie duszę. Dlatego, moje dzieci, miłujcie tych wszystkich, którzy nie znają mojego Syna, aby przez modlitwę i miłość płynącą z modlitwy stali się lepszymi, aby dobro w nich mogło zwyciężyć, aby ich dusze dostały zbawienia i życia wiecznego. Apostołowie moi, dzieci moje, mój Syn powiedział wam, byście się wzajemnie miłowali, niech więc to będzie zapisane w waszych sercach, a przez modlitwę próbujcie żyć tą miłością. Dziękuję wam”.

02.08.2017

„Drogie dzieci, z woli Ojca Niebieskiego, jako Matka Tego, który was kocha, jestem tu z wami, aby wam pomóc poznać i naśladować Go. Mój Syn zostawił ślady swych stóp, aby wam było łatwiej iść

za Nim. Nie bójcie się. Nie czujcie się niepewnie, ja jestem z wami. Nie zniechęcajcie się, ponieważ potrzeba dużo modlitwy i dużo ofiary za tych, którzy nie modlą się, którzy nie kochają i nie znają mojego Syna. Pomóżcie im, widząc w nich swoich braci. Apostołowie mojej miłości, usłyszcie w sobie mój głos, odczujcie moją macierzyńską miłość. Dlatego módlcie się – módlcie się działając, módlcie się dając, módlcie się miłując, módlcie się pracą i myślami w imię mojego Syna. Im więcej miłości będziecie dawać, tym więcej jej otrzymacie. Miłość pochodząca z Miłości oświeca świat. Odkupienie jest miłością, a miłość nie ma końca. Kiedy mój Syn ponownie przyjdzie na ziemię, będzie szukał miłości w waszych sercach. Dzieci moje, On dla was uczynił wiele dzieł miłości. Ja was uczę widzieć je, rozumieć je i dziękować Mu, kochając Go i ciągle na nowo przebacząc bliźniemu; ponieważ kochać mojego Syna oznacza przebaczać. Mojego Syna nie kocha się, jeśli nie umie się przebaczać bliźniemu, jeśli nie próbuje się go zrozumieć, jeśli się go sądzi. Dzieci moje, do czego wam służy modlitwa, jeśli nie kochacie i nie przebaczacie? Dziękuję wam”.

02.10.2017

„Drogie dzieci, mówię do was jako matka, prostymi słowami, lecz pełnymi miłości i troski o moje dzieci, które zostały mi powierzone przez mojego Syna. Natomiast mój Syn, żyjący w wiecznym „teraz”, przemawia do was słowami życia i zasiewa miłość w otwartych sercach. Dlatego proszę was, apostołowie mojej miłości, miejcie otwarte serca, zawsze nastawione na miłosierdzie i przebaczenie. Zgodnie z [nauką] mojego Syna zawsze przebaczycie bliźnim, gdyż będzie w was pokój. Moje dzieci, troszczcie się o swoją duszę, gdyż tak naprawdę jedynie ona do was należy. Zapominacie, jak ważna jest rodzina. Rodzina nie powinna być miejscem bólu i cierpienia, lecz miejscem zrozumienia i czułości. Rodziny, które próbują żyć według [nauki] mojego Syna, żyją we wzajemnej miłości. Kiedy mój Syn był jeszcze mały, mówił mi, że wszyscy ludzie są braćmi. Zatem zapamiętajcie, apostołowie mojej miłości, że wszyscy ludzie, których spotykacie, są waszą rodziną, są – według mojego Syna – braćmi. Moje dzieci, nie traćcie czasu na rozmyślanie o przyszłości i nie niepokójcie się. Troszczcie się jedynie o to, jak dobrze przeżyć każdą chwilę zgodnie z wolą mojego Syna, a będziecie mieć pokój. Moje dzieci, nigdy nie zapominajcie o modlitwie za swoich pasterzy. Módlcie się, aby oni mogli wszystkich ludzi zaakceptować jako swoje dzieci i by zgodnie z wolą mojego Syna stali się dla nich ojcami duchowymi. Dziękuję wam”.

02.11.2017

„Drogie dzieci, patrząc na was wszystkich, zgromadzonych wokół mnie, waszej Matki, widzę wiele czystych dusz, wiele moich dzieci poszukujących miłości i pociechy, której nikt im nie daje. Widzę również tych, którzy czynią zło, gdyż nie mają dobrych przykładów, tych, którzy nie poznali mojego Syna. Dobro powstające w milczeniu szerzy się poprzez czyste dusze i jest siłą podtrzymującą ten świat. Jest wiele grzechów, ale jest też miłość. Mój Syn posyła wam mnie, Matkę, tę samą dla was wszystkich, abym nauczyła was miłować, byście zrozumieli, że jesteście braćmi. Pragnę wam pomóc.

Apostołowie mojej miłości, wystarczy żywe pragnienie wiary i miłości, a mój Syn je przyjmie. Jednak musicie być godni, mieć dobrą wolę i otwarte serce. Mój Syn przychodzi do otwartych serc. Ja jako Matka pragnę, abyście jak najlepiej poznali mojego Syna, Boga zrodzonego z Boga, abyście poznali wielkość Jego miłości, której tak bardzo potrzebujecie. On wziął na siebie wasze grzechy, dokonał waszego odkupienia, a w zamian żąda, byście się wzajemnie miłowali. Mój Syn jest miłością.

On kocha wszystkich ludzi bez różnicy, wszystkich ludzi z wszystkich krajów i z wszystkich narodów. Moje dzieci, gdybyście żyli miłością mojego Syna, Jego królestwo już byłoby na ziemi. Dlatego więc, apostołowie mojej miłości, módlcie się, módlcie się, aby mój Syn ze swą miłością był jak najbliżej was; byście stali się przykładem miłości i pomogli tym wszystkim, którzy nie poznali mojego Syna. Nigdy nie zapominajcie, że mój Syn, Bóg Trójjedyny, kocha was. Miłujcie swoich pasterzy i módlcie się za nich. Dziękuję wam”.

02.12.2017

„Drogie dzieci! Zwracam się do was jako wasza Matka, Matka sprawiedliwych, Matka tych, którzy miłują i cierpią, Matka świętych. Dzieci moje, wy też możecie być świętymi – to zależy od was. Świętymi są ci, którzy bezgranicznie miłują Ojca Niebieskiego, ci, którzy miłują Go ponad wszystko. Dlatego, moje dzieci, starajcie się być coraz lepszymi. Jeżeli staracie się być dobrzy, możecie być święci, nawet jeśli tak o sobie nie myślicie. Jeżeli zaś myślicie, że jesteście dobrzy, brak wam pokory, a pycha oddala was od świętości. W tym niespokojnym świecie pełnym zagrożeń wasze ręce, apostołowie mojej miłości, powinny być złożone do modlitwy i [gotowe do uczynków] miłosierdzia. A mnie, moje dzieci, ofiarujcie Różaniec – róże, które tak bardzo kocham. Moimi różami są wasze modlitwy płynące z serca, a nie wypowiedane tylko ustami. Moimi różami są wasze dzieła modlitwy, wiary i miłości.

Kiedy mój Syn był mały, mówił mi, że będę mieć wiele dzieci, które będą mi przynosić wiele róż. Ja nie rozumiałam Go. Teraz wiem, że to wy jesteście tymi dziećmi, które przynoszą mi róże, kiedy miłujecie mojego Syna ponad wszystko, kiedy modlicie się sercem, kiedy pomagacie najuboższym. To są moje róże! To jest wiara, która sprawia, że w życiu wszystko czyni się z miłością, nie popadając w pychę; wybacząc zawsze od razu, nigdy nie osądzając i zawsze starając się zrozumieć brata. Dlatego, apostołowie mojej miłości, módlcie się za tych, którzy nie poznali miłości; za tych, którzy was nie miłują; za tych, którzy wyrządzili wam krzywdę; za tych, którzy nie doświadczyli miłości mojego Syna. Dzieci moje, tego właśnie od was wymagam i to zapamiętajcie: modlić się to znaczy miłować i przebaczać. Dziękuję wam”.

02.01.2018

„Drogie dzieci, gdy na ziemi brakuje miłości, gdy nie znajduje się drogi zbawienia, ja Matka przychodzę, aby wam pomóc poznać prawdziwą wiarę, żywą i głęboką; by pomóc wam prawdziwie kochać. Jako Matka tęsknię za waszą wzajemną miłością, dobrocią i czystością. Moim pragnieniem jest, abyście byli sprawiedliwi i miłowali się. Moje dzieci, bądźcie radośni w duchu, bądźcie czysti, bądźcie dziećmi. Mój Syn mówił, że lubi przebywać wśród czystych serc, gdyż czyste serca są zawsze młode i radosne. Mój Syn mówił wam, abyście przebaczaali i miłowali się wzajemnie. Wiem, że to nie zawsze jest łatwe. Cierpienie sprawia, że wzrastacie w duchu. Abyście mogli jeszcze bardziej wzrastać duchowo, musicie szczerze i prawdziwie przebaczać i kochać. Wiele moich dzieci na ziemi nie zna mojego Syna, nie miłuje Go; lecz wy, którzy kochacie mojego Syna, którzy nosicie Go w sercu, módlcie się, módlcie się, a modląc się odczuwajcie mojego Syna w sobie. Niech wasza dusza oddycha Jego duchem. Jestem pośród was i mówię wam o małych i wielkich rzeczach. Nigdy nie zmęcę się mówieniem o moim Synu, prawdziwej miłości. Dlatego, dzieci moje, otwórzcie mi wasze serca. Pozwólcie mi się po macierzyńsku prowadzić. Bądźcie apostołami miłości mojego Syna i mojej. Jako Matka proszę was: nie zapominajcie o tych, których powołał mój Syn, aby was prowadzili. Noście ich w sercu i módlcie się za nich. Dziękuję wam”.

02.02.2018

„Drogie dzieci, wy, których kocha mój Syn, wy, których ja kocham bezgraniczną macierzyńską miłością, nie pozwólcie, aby egoizm i samolubstwo rządziły światem. Nie pozwólcie, aby miłość i dobroć pozostały w ukryciu. Wy, którzy jesteście kochani, wy, którzy poznaliście miłość mojego Syna, pamiętajcie, że być kochanym to jednocześnie kochać. Dzieci moje, wiercie. Gdy wierzycie, jesteście szczęśliwi i szerzycie pokój, a dusza wasza drży z radości. W tej duszy jest mój Syn. Gdy praktykujecie wiarę, gdy praktykujecie miłość, gdy czynicie dobro waszemu bliźniemu, mój Syn uśmiecha się w waszej duszy. Apostołowie mojej miłości, ja zwracam się do was jako Matka, gromadzę was wokół siebie i pragnę prowadzić was drogą miłości i wiary, drogą, która prowadzi do Światłości świata. Ze względu na miłość i na wiarę jestem tutaj, ponieważ pragnę moim macierzyńskim błogosławieństwem dać wam nadzieję i siłę na waszej drodze; bo droga, która prowadzi do mojego Syna, nie jest łatwa: jest pełna wyrzeczeń, oddania, ofiary, przebaczenia i wielkiej, wielkiej miłości. Ale ta droga prowadzi do pokoju i do radości. Dzieci moje, nie wiercie kłamliwym głosom, które mówią wam o rzeczach fałszywych i o fałszywym świetle. Wy, dzieci

moje, wróćcie do Pisma Świętego. Z ogromną miłością patrzę na was i dzięki Bożej łasce ukazuję się wam. Dzieci moje, chodźcie ze mną, niech wasza dusza drży z radości. Dziękuję wam”.

02.03.2018

„Drogie dzieci, wielkie rzeczy uczynił mi Ojciec Niebieski, tak jak czyni wszystkim tym, którzy Go czule kochają i wiernie oraz z oddaniem Mu służą. Moje dzieci, Ojciec Niebieski kocha was, więc dzięki Jego miłości jestem tutaj z wami i mówię do was; dlaczego nie chcecie widzieć znaków? Z Nim wszystko jest łatwiejsze, także ból przeżywany z Nim jest lżejszy, ponieważ istnieje wiara. Wiara pomaga w bólu, a ból bez wiary prowadzi do rozpacz. Ból przeżywany i przyniesiony Bogu prowadzi do wzrostu. Czyż mój Syn, przez swoją bolesną ofiarę, nie odkupił świata? Ja, jako Jego matka, byłam z Nim w bólu i w cierpieniu, tak samo jak jestem z wami wszystkimi. Moje dzieci, jestem z wami w życiu, w bólu, w cierpieniu, w radości i w miłości. Dlatego miejcie nadzieję. Nadzieja sprawia, że pojmujemy, że tu jest życie. Moje dzieci, mówię do was – mój głos mówi do waszej duszy, moje serce mówi do waszego serca. Apostołowie mojej miłości, jak bardzo kocha was moje macierzyńskie serce! Jak wielu rzeczy pragnę was nauczyć. Jak bardzo moje macierzyńskie serce pragnie, abyście byli pełnią, a tak może być tylko wtedy, gdy jedno będą dusza, ciało i miłość. Proszę was jako swoje dzieci: módlcie się dużo za Kościół i jego sługi – waszych pasterzy, aby Kościół był taki, jakim pragnie go mój Syn: przejrzysty jak woda źródłana i pełen miłości. Dziękuję wam”.

02.04.2018

„Drogie dzieci, dzięki wielkiej miłości Ojca Niebieskiego jestem z wami jako wasza Matka, a wy ze mną jako moje dzieci, jako apostołowie mojej miłości, których ciągle zbieram wokół siebie. Dzieci moje, wy jesteście tymi, którzy z modlitwą muszą całkowicie oddać się mojemu Synowi, abyście już więcej nie żyli wy, lecz mój Syn w was, tak aby ci wszyscy, którzy nie znają mojego Syna, zobaczyli Go w was i chcieli Go poznać. Módlcie się, by w was zobaczyli prawdziwą pokorę i dobroć, gotowość do służenia innym; aby w was zobaczyli, że ziemskie powołanie przeżywacie sercem zjednoczonym z moim Synem; żeby w was zobaczyli łagodność, czułość i miłość do mojego Syna, jak też do swoich braci i sióstr. Apostołowie mojej miłości, musicie dużo się modlić i oczyścić swoje serca, abyście wy pierwsi kroczyli drogą mojego Syna; żebyście byli sprawiedliwi w związku ze sprawiedliwością mojego Syna. Dzieci moje, jako moi apostołowie musicie być złączeni tą więzią, która pochodzi od mojego Syna, by moje dzieci, które nie znają mojego Syna, poznawszy to wasze zjednoczenie w miłości, zapragnęły kroczyć drogą życia, drogą zjednoczenia z moim Synem. Dziękuję wam”.

02.05.2018

„Drogie dzieci, mój Syn, który jest światłem miłości, wszystko co czynił i czyni, czynił z miłości. Tak więc i wy, moje dzieci, kiedy żyjecie w miłości i miłujecie swoich bliźnich, pełnicie wolę mojego Syna. Apostołowie mojej miłości, stańcie się maluczkimi! Swoje czyste serca otwórzcie mojemu Synowi, aby mógł działać przez was. Z pomocą wiary napełnijcie się miłością. Jednak, dzieci moje, nie zapomnijcie, że Eucharystia jest sercem wiary. To jest mój Syn, który karmi was swoim Ciałem i wzmacnia swoją Krwią. To jest cud miłości: mój Syn, który jako żywy wciąż na nowo przychodzi, aby ożywiać dusze. Moje dzieci, żyjąc w miłości, pełnicie wolę mojego Syna, a On żyje w was. Moje dzieci, moim macierzyńskim pragnieniem jest, byście Go zawsze coraz bardziej miłowali, gdyż On przyzywa was swoją miłością i darzy miłością, byście ją szerzyli wśród wszystkich wokół siebie. To z Jego miłości jestem z wami jako Matka, by przekazywać wam słowa miłości i nadziei, aby przekazywać wam wieczne słowa, które przewyciężają czas i śmierć, oraz aby was wzywać, byście byli moimi apostołami miłości. Dziękuję wam!”.

02.06.2018

„Drogie dzieci, wzywam was, byście z prostotą serca przyjęli moje słowa, które wam przekazuję jako matka, tak byście szli drogą pełną światła, czystości, wyjątkowej miłości Mojego Syna, Boga-

Człowieka. Radość i światłość nie do opisania ludzkim językiem przenikną waszą duszę, ogarną was pokój i miłość Mojego Syna. Właśnie tego pragnę dla moich dzieci. Dlatego zachęcam was, apostołowie mojej miłości, którzy potraficie kochać i przebaczać, którzy nie osądzacie: bądźcie przykładem dla wszystkich tych, którzy nie idą drogą światła i miłości, może z niej zesłi. Swoim życiem pokażcie im prawdę. Okazujcie im miłość, ponieważ miłość pokonuje wszystkie trudności, a wszystkie moje dzieci są spragnione miłości. Wasze zjednoczenie w miłości jest darem dla Mojego Syna i dla mnie. Jednak, moje dzieci, pamiętajcie, że kochać oznacza także pragnąć dobra bliźniego, pragnąć nawrócenia jego duszy. Gdy patrzę na was zgromadzonych wokół mnie, moje serce jest smutne, ponieważ widzę tak mało braterskiej miłości, miłosiernej miłości. Moje dzieci, Eucharystia – Mój Syn żyjący między wami, jak też Jego nauka – pomogą wam zrozumieć, że Jego słowa są życiem. Jego słowa sprawiają, że dusza oddycha, Jego słowa dokonują tego, że odkrywamy miłość. Drogie dzieci, ponownie was proszę jako matka, która pragnie dobra dla swoich dzieci, kochajcie swoich pasterzy i módlcie się za nich. Dziękuję wam”.

02.07.2018

„Drogie dzieci, jestem Matką dla was wszystkich, dlatego nie bójcie się, gdyż ja słyszę wasze modlitwy. Wiem że mnie szukacie, i dlatego proszę mojego Syna za wami. Mojego Syna, który jest zjednoczony z Ojcem Niebieskim i z Duchem Poczyszycielem; mojego Syna, który prowadzi dusze do królestwa skąd przyszedł, do królestwa pokoju i światłości. Dzieci moje, została wam dana wolność wyboru, ale ja jako Matka proszę was, abyście użyli wolności na rzecz wyboru dobra. Wy, którzy macie czyste i proste dusze, zrozumiecie to. Nawet jeśli czasami nie rozumiecie słów, odczuwacie w sobie, czym jest prawda. Dzieci moje, nie zatraćcie prawdy i życia w prawdzie, by pójść za kłamstwem. Poprzez życie w prawdzie Królestwo Boże wnika w wasze serca, a jest to Królestwo pokoju, miłości i zgody. Wtedy, dzieci moje, nie będzie w was egoizmu, który was oddala od mojego Syna. Będziecie mieć miłość i zrozumienie dla swoich bliźnich, gdyż zapamiętajcie – ponownie wam to powtarzam – że modlić się znaczy jednocześnie kochać innych, bliźnich, i im się udzielać. Kochajcie i dawajcie w moim Synu, wtedy On będzie działał w was i przez was. Dzieci moje, myślcie nieustannie o moim Synu, kochajcie Go bezgranicznie, a będziecie mieć prawdziwe życie, które trwać będzie wiecznie. Dziękuję wam, apostołowie mojej miłości”.

02.08.2018

„Drogie dzieci, z macierzyńską miłością wzywam was, byście otworzyli serca na pokój, byście otworzyli serca na mojego Syna, aby w waszych sercach zabrzmiała pieśń miłości do mojego Syna, gdyż pokój jedynie przez tę miłość przychodzi do duszy. Moje dzieci, wiem, że jest w was dobroć, że jest w was miłość, miłość miłosierna. Jednakże wiele moich dzieci jeszcze ma zamknięte serca. Myślą, że mogą działać nie kierując swoich myśli ku Ojcu Niebieskiemu, który oświeca; ku mojemu Synowi, który wciąż od nowa jest z wami w Eucharystii i pragnie was słuchać. Moje dzieci, dlaczego do Niego nie mówicie? Życie każdego z was jest ważne i drogocenne, gdyż jest darem Ojca Niebieskiego na wieczność. Dlatego nigdy nie zapominajcie o dziękczynieniu, mówcie do Niego. Moje dzieci, wiem, że nieznanne jest wam to, co się dzieje potem (po życiu), ale kiedy nadejdzie to wasze potem, otrzymacie odpowiedź na wszystkie pytania. Moja macierzyńska miłość pragnie, abyście byli gotowi. Moje dzieci, waszym życiem wzbudzajcie dobre uczucia w sercach ludzi, których spotykacie, uczucia pokoju, dobroci i przebaczenia. Na modlitwie nasłuchujcie co mówi do was mój Syn i czyńcie to. Ponownie wzywam was do modlitwy za waszych pasterzy, za tych, których mój Syn powołał. Pamiętajcie, że oni potrzebują modlitwy i miłości. Dziękuję wam”.

02.09.2018

„Drogie dzieci, moje słowa są proste, ale pełne macierzyńskiej miłości i troski. Moje dzieci, nad wami zbiera się coraz więcej cieni ciemności i kłamstwa, a ja wzywam was do światła i do prawdy – wzywam was do mojego Syna. Tylko On może przekształcić rozpacz i cierpienie w pokój i w spokój. Tylko On może dać nadzieję w najgłębszych bólach. Mój Syn jest życiem świata. Im lepiej Go poznacie, im bliżej Niego będziecie, tym bardziej Go pokochacie, ponieważ mój Syn jest

Miłością. Miłość zmienia wszystko i sprawia, że piękne jest nawet to, co bez miłości wydaje się nieistotne. Powtarzam wam więc, że jeśli chcecie wzrastać duchowo, musicie dużo kochać. Wiem, apostołowie mojej miłości, że nie zawsze jest to łatwe, ale, moje dzieci, nawet drogi bolesne to drogi, prowadzące do duchowego wzrostu, do wiary i do mojego Syna. Moje dzieci, módlcie się! Myślcie o moim Synu. W każdej chwili dnia wznóście swoją duszę do Niego, a ja zbiorę wasze modlitwy jak kwiaty z najpiękniejszego ogrodu i podaruję je mojemu Synowi. Bądźcie autentycznymi apostołami mojej miłości, szercie wśród wszystkich miłość mojego Syna, bądźcie ogrodem najpiękniejszych kwiatów. Pomóżcie modlitwami swoim pasterzom, aby byli duchowymi ojcami, wypełnionymi miłością do wszystkich ludzi. Dziękuję”.

02.10.2018

„Drogie dzieci, wzywam was, abyście byli odważni, nie tracili nadziei, ponieważ nawet najmniejsze dobro, nawet najmniejsza oznaka miłości pokonuje coraz bardziej widoczne zło. Moje dzieci, posłuchajcie mnie, aby dobro zwyciężyło i abyście poznali miłość mojego Syna. To jest największe szczęście – [być w] rękach mojego Syna, które was obejmują; Tego, który kocha duszę; Tego, który oddał się za was i zawsze na nowo daje Siebie w Eucharystii; Tego, który ma słowa życia wiecznego. Poznać Jego miłość i iść Jego śladami oznacza posiadać bogactwo duchowe. To jest bogactwo, które daje dobre uczucia i wszędzie widzi miłość oraz dobroć. Apostołowie mojej miłości, moje dzieci, bądźcie jak promienie słońca, które ciepłem miłości mojego Syna ogrzewają wszystkich dookoła. Moje dzieci, świat potrzebuje apostołów miłości, świat potrzebuje wiele modlitwy, ale modlitwy wypowiedzanej sercem i duszą, a nie tylko wargami. Moje dzieci, dążcie do świętości, ale w pokorze; w pokorze, która pozwoli mojemu Synowi czynić poprzez was to, czego On pragnie. Moje dzieci, wszystkie wasze modlitwy, wasze słowa, myśli i czyny, otwierają lub zamykają wam bramy Królestwa Niebieskiego. Mój Syn wskazał wam drogę i dał wam nadzieję, a ja was pocieszam i dodaję wam odwagi, ponieważ, moje dzieci, poznałam co to ból, ale miałam wiarę i nadzieję. Teraz mam jako nagrodę życie w Królestwie mojego Syna. Dlatego słuchajcie mnie, miejcie odwagę i nie poddawajcie się. Dziękuję wam”.

02.11.2018

„Drogie dzieci, moje macierzyńskie serce cierpi, gdy patrzę na moje dzieci, które nie kochają prawdy i które ją ukrywają; gdy patrzę na moje dzieci, które nie modlą się sercem i czynami. Jestem smutna, gdy mówię mojemu Synowi, że wiele moich dzieci nie ma już wiary; że nie znają Jego, mojego Syna. Dlatego wzywam was, apostołowie mojej miłości: starajcie się patrzeć w głąbię ludzkiego serca, a tam z pewnością znajdziecie ukryty mały skarb. Miłosierdziem Ojca Niebieskiego jest patrzeć w ten [właśnie] sposób.

Dobra należy szukać nawet tam, gdzie jest największe zło. Próbujcie wzajemnie się rozumieć a nie osądzać – tego właśnie pragnie od was mój Syn, a ja jako Matka wzywam was, byście Go usłuchali. Drogie dzieci, duch jest mocniejszy niż ciało, a opierając się na miłości i na czynach, pokonuje wszelkie przeszkody. Nie zapominajcie o tym, że mój Syn was umiłował i miłuje. Jego miłość jest z wami i w was, gdy jesteście z Nim zjednoczeni. On jest światłością świata, więc nikt i nic nie może przeciwstawić się Jego ostatecznej chwale. Dlatego, apostołowie mojej miłości, nie bójcie się świadczyć o prawdzie. Świadcźcie o niej z entuzjazmem czynami, miłością, swoim poświęceniem, a przede wszystkim pokorą. Świadcźcie o prawdzie wobec tych wszystkich, którzy nie poznali mojego Syna. Będę z wami i będę dodawać wam odwagi. Dawajcie świadectwo miłości, która nigdy nie ustaje, gdyż pochodzi od Ojca Niebieskiego, który jest wieczny i oferuje wieczność wszystkim moim dzieciom. Duch mojego Syna będzie z wami.

Ponownie wzywam was, moje dzieci, do modlitwy za waszych pasterzy – módlcie się, aby miłość mojego Syna mogła ich prowadzić. Dziękuję wam”.

02.12.2018

„Drogie dzieci! Kiedy przychodzicie do mnie jako do matki z czystymi i otwartymi sercami, wiedzcie że was słucham, dodaję wam odwagi, pocieszam was i przede wszystkim wstawiam się za

wami u mojego Syna. Wiem, że pragniecie mieć mocną wiarę i wyznawać ją we właściwy sposób. Właśnie to, czego mój Syn pragnie od was, to szczerą, mocną i głęboką wiarą, a każdy sposób, w jaki ją wyrażacie, jest dobry. Wiara jest cudowną tajemnicą, której strzeże się w sercu. Ona jest łącznikiem między Ojcem Niebieskim i wszystkimi Jego dziećmi. Rozpoznaje się ją po owocach i miłości, którą ma się do wszystkich Bożych stworzeń.

Apostołowie mojej miłości, dzieci moje, ufajcie mojemu Synowi. Pomóżcie wszystkim moim dzieciom poznać Jego miłość. Wy jesteście moją nadzieją – wy, którzy staracie się szczerze kochać mojego Syna. Jestem tutaj pośród was w imię miłości, dla waszego zbawienia, z woli Ojca Niebieskiego i mojego Syna. Apostołowie mojej miłości, niech przez modlitwę i ofiarę wasze serca będą oświecone miłością i światłością mojego Syna. Niech ta światłość i miłość oświeca tych wszystkich, których spotykacie, i przywraca ich mojemu Synowi. Jestem z wami. W szczególności jestem z waszymi pasterzami. Moją macierzyńską miłością oświecam ich i dodaję odwagi, by rękami pobłogosławionymi przez mojego Syna błogosławili cały świat. Dziękuję wam".

02.01.2019

„Drogie dzieci! Niestety wśród was, moje dzieci, jest tyle walki, nienawiści, własnych interesów i egoizmu! Moje dzieci, tak łatwo zapominacie o moim Synu, Jego słowach, Jego miłości! Wiara gaśnie w tak wielu duszach, a wiele serc zostało pochwyconych przez rzeczy materialne tego świata. Ale moje macierzyńskie serce wie, że jest jeszcze wielu, którzy wierzą, którzy kochają i którzy starają się zbliżyć się do mojego Syna tak jak to możliwe. Szukają mojego Syna niestrudzenie, i w ten sposób szukają także mnie. To są ci pokorni i łagodni w swych troskach i cierpieniach, które znoszą w ciszy, z nadzieją, a przede wszystkim z wiarą. To są apostołowie mojej miłości.

Moje dzieci, apostołowie mojej miłości, uczę was, że mój Syn nie tyle prosi o ciągłe modlitwy, co o uczynki i zapał, byście wierzyli, modlili się, abyście dzięki waszej osobistej modlitwie wzrastali w wierze, wzrastali w miłości. Kochajcie się wzajemnie – to jest to, o co On prosi, to jest droga do życia wiecznego.

Moje dzieci, nie zapominajcie, że mój Syn przyniósł światło na ten świat i dał je tym, którzy zarówno chcieli je widzieć, jak i je przyjąć. Wy do nich należycie, ponieważ jest to światło prawdy, pokoju i miłości. Ja was prowadzę jak matka, abyście wielbili mojego Syna, abyście ze mną kochali mojego Syna i żeby wasze myśli, wasze słowa i wasze czyny były zawsze skierowane ku mojemu Synowi, żeby były w Jego Imię. Wtedy moje Serce będzie zadowolone. Dziękuję wam”.

02.02.2019

„Drogie dzieci! Miłość i dobroć Ojca Niebieskiego dają objawienia, które przyczyniają się do wzrostu wiary [coraz głębiej] rozumianej, przynoszącej pokój, bezpieczeństwo i nadzieję. Także i ja, moje dzieci, dzięki miłosiernej miłości Ojca Niebieskiego pokazuję wam zawsze na nowo drogę do mojego Syna, do zbawienia wiecznego. Ale niestety wiele z moich dzieci nie chce mnie słuchać, wiele z moich dzieci ma wątpliwości. A ja, w czasie i ponad czasem, zawsze wielbiłam Pana za to wszystko, co uczynił we mnie i przeze mnie. Mój Syn daje wam siebie, łamie z wami chleb, daje wam Słowa życia wiecznego, byście nieśli je wszystkim. O moje dzieci, apostołowie mojej miłości, czego wy się boicie, skoro mój Syn jest z wami? Pokażcie Mu swoje dusze, aby On mógł w nich przebywać i uczynić z was świadków, świadków wiary i miłości. Moje dzieci, żyjcie Ewangelią, żyjcie miłością miłosierzną do bliźniego, a przede wszystkim żyjcie miłością do Ojca Niebieskiego. Moje dzieci, nie jesteście zjednoczeni przez przypadek. Ojciec Niebieski nikogo nie jednoczy przypadkowo. Mój Syn mówi do waszych dusz, ja mówię do waszych serc. Jako matka mówię wam: chodźcie ze mną, kochajcie się wzajemnie, dawajcie świadectwo. Nie bójcie się swoim przykładem bronić prawdy – Słowa Bożego, które jest wieczne i nigdy się nie zmienia. Moje dzieci, kto działa w świetle miłości miłosiernej i prawdy, zawsze jest wspomagany przez Niebo i nie jest sam. Apostołowie mojej miłości, bądźcie dla innych zawsze rozpoznawalni przez wasze trzymanie się na uboczu, miłość i pogodę ducha. Ja jestem z wami. Dziękuję wam”.

02.03.2019

„Drogie dzieci. Nazywam was apostołami mojej miłości. Ukazuję wam mojego Syna, który jest prawdziwym pokojem i prawdziwą miłością. Z łaski Bożej pragnę jako Matka do Niego was prowadzić. Przeto, moje dzieci, wzywam was, byście spojrzeli na siebie oczyma mojego Syna; abyście sercem wpatrywali się w Niego i sercem zobaczyli, gdzie jesteście i dokąd zmierza wasze życie. Moje dzieci, wzywam was do zrozumienia, że żyjecie dzięki mojemu Synowi - dzięki Jego miłości i ofierze. Wy prosicie mojego Syna, by zmiłował się nad wami, a ja was wzywam do miłosierdzia. Proście Go, by okazał wam dobroć i wybaczenie, a ileż czasu ja proszę was, moje dzieci, abyście wybaczała i miłowali wszystkich ludzi, których spotykacie? Kiedy sercem pojmiecie moje słowa, pojmiecie i poznacie prawdziwą miłość i będziecie mogli być apostołami tej miłości, moimi apostołami, moimi drogimi dziećmi. Dziękuję wam”.

02.04.2019

„Drogie dzieci, jako matka, która zna swoje dzieci, wiem, że wołacie do mojego Syna. Wiem, że wołacie o prawdę, o pokój, o to co czyste i niezafałszowane. To dlatego ja, jako matka, przez miłość Bożą, zwracam się do was i wzywam, byście modlili się czystym i otwartym sercem, sami poznawali mojego Syna - Jego miłość i Jego miłosierne serce. Mój Syn widział piękno we wszystkich rzeczach. On szuka we wszystkich duszach dobra, nawet tego najmniejszego, trochę skrywanego, by wybaczyć zło. Dlatego więc wzywam was, moje dzieci, apostołowie mojej miłości, byście Go adorowali, byście Mu nieustannie dziękowali i byli [Go] godni, gdyż On do was mówi boskie słowa, słowa Boga, słowa, które są dla wszystkich i na zawsze. Dlatego, moje dzieci, żyjcie radośnie, pogodnie, w jedności i we wzajemnej miłości. To jest to, czego wam trzeba w dzisiejszym świecie. Tak żyjąc, będziecie apostołami mojej miłości i będziecie w sposób właściwy świadczyć o moim Synu. Dziękuję wam”.

02.05. 2019

„Drogie dzieci, z macierzyńskiej miłości wzywam was, byście czystym i otwartym sercem, w pełnym zaufaniu, odpowiedzieli na wielką miłość mojego Syna. Ja znam wielkość Jego miłości. Ja nosiłam Go w sobie, - hostię w sercu, światłość i miłość świata. Moje dzieci, zwracanie się do was przeze mnie, też jest znakiem miłości i czułości Ojca Niebieskiego. To wielki uśmiech mojego Syna, pełen miłości, to jest zaproszenie do życia wiecznego. Krew mojego Syna z miłości została za was przelana. Ta drogocenna krew jest dla waszego zbawienia, na życie wieczne. Ojciec Niebieski stworzył człowieka do życia wiecznego. Nie jest bowiem możliwe, abyście umarli, wy, którzy poznaliście miłość mojego Syna i którzy Go naśladowujecie. Życie zwyciężyło! Mój Syn żyje! Dlatego, moje dzieci, apostołowie mojej miłości, niech wam wskazuje drogę modlitwa, sposób życia mojego Syna, w jego najbardziej wzniosłej formie. Moje dzieci, wtedy gdy staracie się żyć słowami mojego Syna, też się modlicie. Gdy kochacie ludzi, których spotykacie, szerzycie miłość mojego Syna. To miłość otwiera wrota raj. Moje dzieci od początku modliłam się za Kościół, zatem i was, apostołów mojej miłości, wzywam do modlitwy za Kościół i jego sługi, za tych, których mój Syn powołał. Dziękuję wam”.

02.06.2019

„Drogie dzieci, tylko czyste i otwarte serce sprawi, że prawdziwie poznacie mojego Syna i że wszyscy, którzy nie znają Jego miłości, poznają ją dzięki wam. Tylko miłość sprawi, że zrozumiecie, iż jest silniejsza od śmierci, ponieważ prawdziwa miłość pokonała śmierć i sprawiła, że śmierć nie istnieje. Dzieci moje, przebaczenie jest najwyższą formą miłości. Wy, jako apostołowie mojej miłości, musicie modlić się, by być silnymi duchem, by móc rozumieć i przebaczać. Wy, apostołowie mojej miłości, przez zrozumienie i przebaczenie dajecie przykład miłości i miłosierdzia. Móc zrozumieć i przebaczać to dar, o który trzeba się modlić i pielęgnować go. Przebacząc pokazujecie, że umiecie kochać. Zobaczcie tylko, moje dzieci, jak Ojciec Niebieski was kocha: miłością wielką, zrozumieniem, przebaczeniem i sprawiedliwością. Jak wam daje mnie - matkę waszych serc. I oto jestem pośród was, by was błogosławić moim macierzyńskim

błogosławieństwem, aby was wzywać do modlitwy, do postu, by wam przekazać, abyście wierzyli, mieli nadzieję, przebaczeni, modlili się za waszych pasterzy i przede wszystkim kochali bezgranicznie. Dzieci moje, naśludujcie mnie! Moja droga jest drogą pokoju i miłości, drogą mojego Syna. To jest droga, która prowadzi do triumfu mojego Serca. Dziękuję wam”.

02.07.2019

„Drogie dzieci, z woli Ojca Miłosiernego dałam wam i nadal będę dawać ewidentne znaki mojej obecności macierzyńskiej. Dzieci moje, to jest macierzyńskie pragnienie dla uzdrowienia duszy. To jest pragnienie, aby wszystkie moje dzieci miały autentyczną wiarę, aby żyły cudownym doświadczeniem, pijąc ze źródła Słowa mojego Syna, Słowa życia. Dzieci moje, mój Syn swoją ofiarą i miłością przyniósł na świat światło wiary. Pokazał wam drogę wiary, ponieważ, moje dzieci, wiara uwzniosła ból i cierpienie. Prawdziwa wiara sprawia, że modlitwa staje się bardziej wrażliwa, prowadzi do dzieł miłosierdzia: dialogu, ofiary. Te moje dzieci, które mają wiarę, autentyczną wiarę, są szczęśliwe we wszystkim, gdyż na ziemi żyją początkiem szczęścia niebiańskiego. Dlatego, moje dzieci, apostołowie mojej miłości, wzywam was, abyście dawali przykład autentycznej wiary, aby nieść światło tam, gdzie jest ciemność, aby żyć moim Synem. Moje dzieci, mówię do was jak matka: nie możecie iść drogą wiary i podążać za moim Synem bez waszych pasterzy. Módlcie się, aby mieli siłę i miłość, by was prowadzić. Niech wasze modlitwy będą zawsze z nimi. Dziękuję wam!”.

02.08.2019

„Drogie dzieci. Miłość mojego Syna jest wielka. Gdybyście znali wielkość Jego miłości, nie przestalibyście adorować Go i dziękować Mu. On żywy jest zawsze z wami w Eucharystii, ponieważ Eucharystia jest Jego sercem. Eucharystia jest sercem wiary. On nigdy was nie opuścił. Nawet kiedy próbowaliście odejść od Niego, On od was nie odszedł. Dlatego moje macierzyńskie serce jest szczęśliwe, kiedy widzi, że pełni miłości wracacie do Niego; kiedy widzę, że przychodzicie do Niego drogą pojednania, miłości i nadziei. Moje macierzyńskie serce wie, że kiedy idziecie ścieżką wiary, jesteście pędami, pąkami, a przez modlitwę i post będziecie owocami, moimi kwiatami, apostołami mojej miłości. Będziecie nosicielami światła, a miłością i mądrością oświecicie wszystkich wokół siebie. Moje dzieci, jako matka, błagam was: módlcie się, rozmyślajcie, rozważajcie. Wszystko, co się wam przydarza: piękne, bolesne, radosne, święte, sprawia, że wzrastacie duchowo, że mój Syn rośnie w was. Moje dzieci, poddajcie się Mu, wiercie Mu, zaufajcie Jego miłości, niech On was prowadzi. Niech Eucharystia będzie miejscem, w którym karmicie wasze dusze, aby później szerzyć miłość i prawdę, świadcząc o moim Synu. Dziękuję wam”.

02.09.2019

„Drogie Dzieci! Módlcie się! Odmawiajcie codziennie Różaniec, ten wieniec kwiatów, który łączy mnie bezpośrednio jako matkę z waszym bólem, cierpieniami, pragnieniami i nadziejami. Apostołowie mojej miłości, jestem z wami dzięki łasce i miłości mojego Syna i proszę was o modlitwę. Świat tak bardzo potrzebuje waszych modlitw, aby dusze się nawracały. Z całkowitą ufnością otwórzcie wasze serca mojemu Synowi, a On wpisze w nie istotę swego Słowa, czyli miłość. Życie niezniszczalną więzią z Najświętszym Sercem mojego Syna. Moje dzieci, jako matka mówię wam, że jest najwyższy czas, abyście uklękli przed moim Synem, abyście Go uznali za swojego Boga, centrum waszego życia. Ofiarujcie Mu dary, to co miłuje najbardziej, czyli miłość bliźniego, miłosierdzie i czyste serca. Apostołowie mojej miłości, wiele moich dzieci wciąż jeszcze nie uznaje mojego Syna za swojego Boga, jeszcze nie poznali Jego miłości. Ale wy, dzięki waszej modlitwie, wypowiedanej z czystego i otwartego serca, dzięki darom, które ofiarujecie mojemu Synowi, sprawicie, że nawet najbardziej zatwardziałe serca się otworzą. Apostołowie mojej miłości, siła modlitwy wypowiedanej sercem, modlitwy potężnej i przepelnionej miłością, zmienia świat. Dlatego, dzieci moje, módlcie się, módlcie się, módlcie się! Jestem z wami. Dziękuję wam!”.

02.10.2019

„Drogie dzieci. Wola i miłość Ojca Niebieskiego sprawiają, że jestem tu pośród was, abym pomogła z macierzyńską miłością wzrastać wierze w waszym sercu, abyście mogli naprawdę zrozumieć cel ziemskiego życia i wielkość niebiańskiego. Moje dzieci, ziemskie życie jest drogą do wieczności, do prawdy, do życia, do mojego Syna. Tą drogą pragnę was prowadzić. Wy, moje dzieci, wy, którzy zawsze pragniecie większej miłości, prawdy i wiary, wiedzcie, że istnieje tylko jedno źródło, z którego możecie pić: zaufanie do Ojca Niebieskiego, zaufanie do Jego miłości. Poddajcie się całkowicie Jego woli i nie bójcie się. Wszystko, co jest dla was najlepsze, wszystko, co prowadzi was do życia wiecznego, będzie wam dane. Zrozumiecie, że zawsze celem życia jest nie chcieć i mieć, ale kochać i dawać. Będziecie mieć prawdziwy pokój i prawdziwą miłość. Będziecie apostołami miłości. Moim przykładem sprawicie, że dzieci, które nie znają mojego Syna i Jego miłości, będą chciały Go poznać. Moje dzieci, apostołowie mojej miłości, uwielbiajcie mego Syna razem ze mną i kochajcie Go nade wszystko. Zawsze starajcie się żyć w Jego prawdzie. Dziękuję wam”.

02.11.2019

„Drogie dzieci, mój umiłowany Syn zawsze modlił się i wielbił Ojca Niebieskiego. Zawsze Mu wszystko mówił i ufał Jego woli. Podobnie i wy, moje dzieci, powinniście czynić, ponieważ Ojciec Niebieski zawsze wysłuchuje Swoje dzieci. Jedno serce w jednym sercu: miłość, światłość i życie. Ojciec Niebieski dał siebie w darze w jednym ludzkim obliczu, a to oblicze jest obliczem mojego Syna. Wy, apostołowie mojej miłości, powinniście zawsze nosić oblicze mojego Syna w swoich sercach i myślach. Powinniście zawsze myśleć o Jego miłości i Jego ofierze. Powinniście modlić się, by zawsze odczuwać Jego obecność, ponieważ, apostołowie mojej miłości, to jest sposób, aby pomóc wszystkim tym, którzy nie znają mojego Syna, którzy nie poznali Jego miłości. Moje dzieci, czytajcie Księgę Ewangelii. Tam jest zawsze coś nowego, coś, co wiąże was z moim Synem, który narodził się, aby przynieść słowa życia wszystkim moim dzieciom i aby ofiarować się za wszystkich. Apostołowie mojej miłości, powodowani miłością do mojego Syna, nieście miłość i pokój wszystkim waszym braciom. Nikogo nie osądzajcie. Z miłości do mojego Syna kochajcie każdego. W ten sposób zatroszczycie się również o swoją duszę, a ona jest w istocie najcenniejsza ze wszystkiego, co posiadacie. Dziękuję wam”.

02.12.2019

„Drogie dzieci, gdy patrzę na was, którzy miłujecie mojego Syna, rozkosz wypełnia moje serce. Błogosławię was macierzyńskim błogosławieństwem. Macierzyńskim błogosławieństwem błogosławię również waszych pasterzy – was, którzy wypowiadacie słowa mojego Syna, błogosławicie Jego rękoma i kochacie Go tak, że jesteście gotowi z radością ponieść dla Niego każdą ofiarę. Wy naśladujcie Tego, który był pierwszym pasterzem, pierwszym misjonarzem. Moje dzieci, apostołowie mojej miłości, żyć i pracować dla innych, dla tych wszystkich, których kochacie przez mojego Syna, jest radością i pociechą w tym ziemskim życiu. Jeśli dzięki modlitwie, miłości i ofierze w waszych sercach jest Królestwo Boże, to wasze życie jest radosne i pogodne. Między tymi, którzy miłują mojego Syna i którzy ze względu na Niego miłują się wzajemnie - słowa są zbędne. Wystarczy spojrzenie, by usłyszeć niewypowiedziane słowa i niewyrażone uczucia. Tam, gdzie panuje miłość, czas już się nie liczy. My jesteśmy z wami. Mój Syn was zna i miłuje. To miłość prowadzi was do mnie i dzięki tej miłości przyjdę do was i będę mówić o dziełach zbawienia. Pragnę, aby wszystkie moje dzieci miały wiarę i czuły moją macierzyńską miłość, która prowadzi ich do Jezusa. Dlatego, dzieci moje, dokądkolwiek pójdziecie, promieniujcie miłością i wiarą jako apostołowie miłości. Dziękuję wam”.

02.01.2020

„Drogie dzieci. Wiem, że jestem obecna w waszym życiu i w waszych sercach. Czuję waszą miłość, słyszę wasze modlitwy i kieruję je do mojego Syna. Ale, moje dzieci, pragnę być, przez

macierzyńską miłość obecna w życiu wszystkich moich dzieci. Wszystkie moje dzieci pragnę zgromadzić wokół siebie, pod moim macierzyńskim płaszczem. Dlatego, wzywam was i nazywam was apostołami mojej miłości, abyście mi pomogli. Moje dzieci, mój Syn wypowiedział słowa: „Ojciec nasz” i Ojciec nasz, który jesteś wszędzie i w naszych sercach, ponieważ pragnie was nauczyć modlić się słowami i uczuciami (sercem). Pragnie, abyście zawsze byli lepszymi, abyście żyli miłością miłosierną, którą jest modlitwa i bezgraniczna ofiara dla innych. Moje dzieci, ofiarujcie mojemu Synowi miłość do bliźniego; dajcie waszym bliźnim słowa pocieszenia, współczucie i akty sprawiedliwości. Wszystko, to co dajecie innym, apostołowie mojej miłości, mój Syn przyjmuje jako dar. Ja jestem z wami, albowiem mój Syn pragnie, aby moja miłość, jak promień światła, ożywiła wasze dusze; aby pomogła wam w poszukiwaniu pokoju i wiecznego szczęścia. Dlatego, moje dzieci, kochajcie się wzajemnie. Bądźcie jedno w moim Synu, bądźcie dziećmi Bożymi, które razem sercem pełnym, otwartym i czystym mówią: „Ojciec nasz”. I nie bójcie się! Dziękuję wam”.

02.02.2020

„Drogi dzieci, decyzją Boga i z Jego miłości zostałam wybrana, aby być matką Boga i waszą matką. Ale także z mojej woli i z mojej niezmierniej miłości do Ojca Niebieskiego oraz dzięki mojemu całkowitemu zaufaniu do Niego moje ciało było kielichem Boga-Człowieka. Służyłam prawdzie, miłości i zbawieniu. Tak i teraz jestem między wami, by was, moje dzieci, apostołowie mojej miłości, wzywać, byście nieśli prawdę; aby was wzywać, byście z własnej woli i z miłości do mojego Syna szerzyli Jego słowa – słowa zbawienia. Abyście swoimi czynami pokazali miłość mojego Syna tym wszystkim, którzy Go nie poznali. Siłę znajdziecie w Eucharystii, w moim Synu, który karmi was swoim Ciałem i umacnia swoją Krwią. Moje dzieci, złożcie ręce i w ciszy patrzcie na krzyż. W ten sposób czerpcie wiarę, by móc ją przekazywać, czerpcie prawdę, by móc rozróżniać, czerpcie miłość, by móc prawdziwie kochać. Moje dzieci, apostołowie mojej miłości, złożcie ręce, patrzcie na krzyż, tylko w krzyżu jest zbawienie. Dziękuję wam”.

02.03.2020

„Drogi dzieci, wasza czysta i szczerza miłość przyciąga moje macierzyńskie serce. Wasza wiara i zaufanie do Ojca Niebieskiego to pachnące róże, które mi przynosicie — najpiękniejszy bukiet róż, złożony z waszych modlitw, czynów miłosierdzia i miłości. Apostołowie mojej miłości, wy, którzy szczerze, czystym sercem próbujecie naśladować mego Syna, wy, którzy szczerze Go kochacie, pomóżcie, bądźcie przykładem dla tych, którzy jeszcze nie poznali miłości mojego Syna — ale, moje dzieci, nie tylko słowami, ale także czynami i czystymi uczuciami, którymi wielbicie Ojca Niebieskiego. Apostołowie mojej miłości, to jest czas czuwania i od was oczekuję miłości, a nie osądzania kogokolwiek, bo Ojciec Niebieski będzie sądził wszystkich. Proszę, abyście kochali, abyście przekazywali prawdę, ponieważ prawda jest stara, nie jest nowa, jest wieczna, jest prawdą. Ona świadczy o wieczności Boga. Nieście światło mojego Syna i rozpraszcacie ciemność, która coraz bardziej usiłuje was pochłonać. Nie bójcie się. Dzięki łasce i miłości mojego Syna jestem z wami. Dziękuję wam”.